NUMER JUBILEUSZOWY

Nr. 136. Wtorek, 3. grudnia 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

Rynek Drzewny: Rok XI. Rynek Budowlany: Rok II.

Nr. 136. Wtorek, 3. grudnia 1929. Poznań.

RYNEK DRZEWNY I BUDOWLANY

ORGAN DLA HANDLU i PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ORAZ BUDOWLANEGO

OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU

Rynek Drzewny: Rok XI. Wychodzi w poniedziałki, środy i piątki. Rynek Budowlany: Rok II.

PRZEDPŁATA na grudzień 1929 r., wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 6,00 złotych. Na pocztach 6,45 złotych. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 7,50 złotych. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska), 8,00 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 50 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w Wolnem mieście Gdańsku 60 groszy. Zagranicą 70 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO i BUDOWLANEGO" Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406
DRUKARNIA
Poznań, Wielkie Garbary 20 Nr. telefonu 1820
Konta bieżące: P. K. O. 206-377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

Dziesięć lat w służbie drzewnictwa polskiego

Rok 1929 jest dla Polski rokiem jubileuszów i obchodów. Promieniuje nad nimi najradośniejszy, 10-ciolecie istnienia wolnej Rzeczypospolitej Polskiej. W tem też jubileuszu mają swe źródło wszystkie inne, większe i mniejsze, które święcimy po wszystkich krańcach Polski i we wszystkich niemal dziedzinach jej życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

Wszędzie gdzie razem z nowopowstającem Państwem, tworzyły się zaczątki tego, co do niezależnego bytu państwowego, należy, jako składnik konieczny, w roku obecnym święci się 10-ciolecia radosne.

Obchodzi też **„Rynek Drzewny"** swój jubileusz. Skromny wprawdzie wobec innych uświetnianych mowami wielkich mężów, iluminacjami gmachów, lecz niemniej doniosły od wielu innych. Święci „Rynek Drzewny"

10-ciolecie swej cichej a wytrwałej pracy w służbie spraw i interesów drzewnictwa polskiego.

2-go bowiem grudnia 1919 ukazał się pierwszy numer naszego pisma. Dumny powinien być polski przemysł i handel drzewny, że jako jedna z najpotężniejszych gałęzi polskiego życia gospodarczego, już w samym zaraniu niepodległego bytu państwowego posiadł swój własny organ fachowy. Wiemy, że dziś życia gospodarczego bez prasy fachowej nie można sobie poprostu wyobrazić. A już wcale drzewnictwo polskie w powodzeniu swem tak bardzo uzależnione od wielkich rynków drzewnych i konjunktur zagranicą, bez prasy informującej o tem wszystkiem istnieć i rozwijaćby się nie mogło.

I tu stwierdzić trzeba z zadowoleniem, że nowe czasy zastały drzewnictwo nasze dojrzałem i rozumiejącem znaczenie własnego organu.

Ledwie podali sobie dłonie do pierwszych bratnich uścisków i wspólnej pracy drzewiarze z zachodu i wschodu, północy i południa Rzeczypospolitej, a już poczęli rozważać i myśleć o stworzeniu własnego pisma.

Zebrali się więc w Poznaniu ludzie , wybitni fachowcy, zdający sobie doskonale sprawę z znaczenia należytego rozwoju przemysłu i handlu drzewnego w kraju, gdzie gospodarka drzewna z natury już stanowić musi jedną z podstaw dobrobytu narodowego, i założyli tu „Rynek Drzewny".

Nie możemy dziś na tem miejscu pominąć ich nazwisk. Są to PP.

Edmund Bartz, Dyrektor Ochrony Lasów w Wojew. Poznańskiem,

Maryan Namysł, Przemysłowiec drzewny w Poznaniu,

Antoni Pacyński, Naczelnik Fundacji Zakłady Kórnickie,

Śp. Bolesław Kurzyński, b. Dyrektor Poznańskiej Spółki Drzewnej S. A.

Władysław Alkiewicz, Dyrektor Wydziału Leśnictwa przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej,

Dr. Inż. Tadeusz Wielgosz, profesor Wydziału Roln.-leśnego Uniwersytetu Poznańskiego.

Redakcję prowadził w zaczątkach p. Dr. Wielgosz. Przejął po nim tą żmudną pracę p. Dyr.

Bartz kontynuując ją przez kilka lat z przerwami, w czasie których pióro redaktorskie dzierżyli pp. inż. Stieber, radca leśn. Ziółkowski i inni.

Poza tem stale zasilali łamy „Rynku Drzewnego“ swymi artykułami wybitni fachowcy branży drzewnej z różnych stron Polski, a nawet z zagranicy.

Pojawiały się też w ciągu owych 10 lat „konkurencje“, pisma które powstały i zginęły razem z chwilowym prądem, który je wyniósł na powierzchnię. Wychodziło przez jakiś czas we Lwowie pismo „Drzewo“, a w Warszawie organ „Las i Drzewo“. Przetrwał ich wszystkich „Rynek Drzewny“, który swe zadanie widział stale nie w gromadzeniu zasobów materjalnych, lecz w służeniu sprawie drzewnictwa w Polsce.

Nie ulegaliśmy i nie zależni byliśmy zawsze od prądów i wpływów pobocznych, zapatrzeni w jeden cel — dobro gospodarki drzewnej, przemysłu i handlu drzewnego w Polsce.

To też dzisiaj w nasze 10-lecie zarówno ci, którzy odnosili się do nas zawsze z sympatją, jak i ci, dla których nasze stanowisko może nie zawsze było zrozumiałem, nie skąpią nam uznania i słów zachęty.

Przechodziliśmy bowiem ciężkie czasy. Zagrażały bytowi „Rynku Drzewnego“ to inflacja, uniemożliwiająca racjonalną kalkulację wydawniczą, to strajki drukarskie to znowuż brak lokali i dzisiaj z westchnieniem wspomnieć musimy, że naprawdę nie szczędzono nam kłopotów i mozołu.

Na łamach naszych znajdowały stale odzwierciadlenie wszystkie troski nurtujące nasz rodzimy przemysł i handel drzewny, byliśmy rzecznikami wszystkich słusznych postulatów drzewnictwa polskiego, pouczaliśmy w miarę możności i doświadczenia, prostowaliśmy mylne zapatrywania zagranicy o naszem drzewnictwie, informowaliśmy o aktualnych zagadnieniach i sprawach bieżących, dotyczących branży drzewnej, nie zasklepiając się nigdy w regjonaliźmie, a obejmując swem stanowiskiem interesy drzewnictwa wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej.

Rosła więc z roku na rok liczba sympatyków, czytelników i abonentów. Z pod Wilna i Lwowa, po Kraków, Katowice, Toruń i Gdańsk. Nie wyłączając Województw środkowych.

Miło nam też przypomnieć sobie w dzisiejszej chwili, że czy to w sferach urzędowych, czy wśród organizacji zawodowych stałem nas darzono zaufaniem. Mogły zachodzić tu i ówdzie różnice zdań odnośnie tej czy innej kwestji, lecz satysfakcją napełnia nas to, że zawsze uznawano czystość naszych celów.

Ta właśnie świadomość, że służymy ukochanemu przez nas drzewnictwu nie pozwoliła nam ani na chwilę ustać w wytężonej pracy.

Po dziesięciu latach niepodległości widzimy drzewnictwo nasze skonsolidowane i zorganizowane w związkach regjonalnych, które jednoczy w sobie Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce. Hołd oddajemy na tem miejscu ludziom energji, którzy tej pracy jednoczącej podjęli się, nie bacząc na przeciwieństwa. Cieszymy się też, iż przez owe lat 10 danem nam było być niejako głośnikiem jednostek światłych, nawołujących drzewnictwo polskie do jednoczenia się i radzi jesteśmy, że głos nasz nie był „głosem wołającego na puszczy“.

Polski przemysł i handel drzewny w dobie obecnej znowu przechodzi kryzys. Konjunktura na rynkach zagranicznych — miejmy nadzieję, że chwilowo — nie rokuje zbyt wesołych widoków. Wśród państw produkujących drewno zaostrza się z każdym dniem walka o zbyt na rynkach odbiorczych. Drzewnictwu polskiemu nie wolno w tej walce uledz. Trzeba tylko odpowiedniego nastawienia się do zmienionych warunków sytuacji gospodarczej. I znów prasie fachowej przypada zadanie wskazywania i oświetlania drogi ku poprawie stosunków. Zadanie to spełnimy, o ile tak jak dotąd, sfery drzewne darzyć nas będą zaufaniem i poparciem przez ścisły i stały kontakt z nami.

Stanowisko, jakie drzewnictwo zajmuje w Państwie, nie jest niewątpliwie takiem, jak być powinno. Upadło w związku z trudnymi warunkami przedewszystkiem samopoczucie przemysłowca i kupca drzewnego. Tą świadomość wagi jaką przemysł i handel drzewny posiada dla gospodarstwa narodowego musi on zdobyć z powrotem jaknajrychlej, inaczej i w drzewnictwie będzie niedobrze i Państwo na tem ucierpi. Tu więc otwiera się przed prasą fachową dalsze pole działania.

Tak więc nakreśliliśmy choć pobieżnie plan naszej dalszej pracy, bo jubileusz swój „Rynek Drzewny“ bynajmniej nie uważa za okazję do zareklamomania się i spoczęcia „na laurach“ lecz jako zamknięcie jednego, a zarazem otwarcie drugiego etapu współpracy i wspólnej walki.

Oddając nasz „Numer Jubileuszowy“ do rąk wszystkich tych, którzy zainteresowani są w naszej gospodarce drzewnej, pragniemy podziękować wszystkim, którzy dotychczas darzyli nas swą sympatją i prosić o zachowanie nam swej życzliwości na przyszłość.

Szczególnie zaś miłemi są nam słowa uznania, skierowane do nas przez p. Dyrektora Lasów Państwowych Adama Loreta, p. Dyrektora Departamentu Leśnictwa w Min. Rolnictwa J. Miklaszewskiego, p. Prezesa Rady Naczelnej Związków Drzewnych Aleksandra Dąbrowskiego i przez Zarząd Rady Naczelnej.

Kończymy zapewnieniem, że w służbie drzewnictwa polskiego pozostajemy nadal.

W organizacji siła

Grono założycieli „Rynku Drzewnego"



1. Dyr. Edmund Bartz, 2. Prof. Dr. Wielgosz, 3. Nacz. A. Pacyński, 4. Dyr. Wł. Alkiewicz, 5. Śp. dyr. B. Kurzyński, 6. Prez. M. Namysł.

Dlaczego powołano do życia wydawnictwo „Rynku Drzewnego"

Z chwilą przywrócenia niepodległości politycznej Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Polskiej, rozpoczęło się intensywne organizowanie we wszystkich dziedzinach gospodarczych, przyczem rola drzewnictwa wysunęła się w pierwszy szereg zagadnień ekonomicznych. Należało zatem znaleźć dostęp do rozproszonych ognisk produkcji drzewnej oraz przemysłu drzewnego i handlu drzewem i pobudzić je do zbiorowego działania.

Poznań jako stolica Wielkopolski, posiadający wówczas wysoko rozwinięty przemysł drzewny, nadawał się przedewszystkiem na miejsce ześrodkowania tej akcji zwłaszcza, że tu zeszli się wówczas doświadczeni praktycy z ludźmi o szerszych horyzontach w dziedzinie drzewnictwa; a nadto racjonalność warunków natury technicznej nie była również bez wpływu.

Od pierwszej chwili założyciele „Rynku Drzewnego" myśleli o czasopiśmie reprezentującem interesy drzewnictwa całego Państwa Polskiego, to też — że się tak wyrażę — po regjonalnem zorganizowaniu drzewnictwa rozszerzył „Rynek Drzewny" swą działalność na cały obszar Polski i znalazł też zrozumienie w całej Polsce, gdyż już w pierwszych tygodniach swego istnienia nie tylko zyskał abonentów z całego terytorjum Polski, ale też napływały listy świadczące o zainteresowaniu dotyczących kół zawodowych z całej Polski.

Jako pierwszy redaktor „Rynku Drzewnego" miałem naturalnie do pokonania wiele trudności

i tu uważam za swój obowiązek serdecznie podziękować za bardzo wydajną pomoc ówczesnemu inspektorowi lasów państwowych JWPanu Edmundowi Bartzowi, który również bezinteresownie zajmował się administracją i działem ogłoszeń.

Po dwóch miesiącach pracy redaktorskiej, gdy na podstawie uzyskanych wyników przyszedłem do przekonania, że „Rynek Drzewny" stoi na należytych podstawach, wycofałem się zwłaszcza, że inne zajęcia wówczas wymagały tego.

Teraz po dziesięciu latach istnienia „Rynku Drzewnego" jako jeden z ojców chrzestnych tegoż cieszę się bardzo, że spełniły się moje nadzieje i niniejszem pozwalam sobie złożyć serdeczne życzenia dalszego świetnego rozwoju.

Poznań, dnia 3 grudnia 1929.

Dr. inż. Tadeusz Wielgosz
profesor uniwersytetu

Wspomnienia w dziesięciolecie

Zafrapowała mnie wzmianka w jednym z ostanich numerów „Rynku Drzewnego", że w 10 letnią rocznicę ukazania się pierwszego numeru „Rynku Drzewnego", wydany zostanie numer jubileuszowy pisma tego.

I rzeczywiście, upłynęło już 10 lat, gdy święciliśmy rzeczywiste narodziny „Rynku Drzewnego" przy ukazaniu się pierwszego jego numeru. Poczuwając się do współinicjatorstwa „Rynku Drzewnego" pragnę na samym wstępie złożyć najserdeczniejsze swe życzenia, aby „Rynek Drzewny" rozwijał się nadal korzystnie i oddawał usługi przemysłowi i handlowi drewna polskiego.

Chciałbym na uroczystość tą wspomnieć o samych początkach „Rynku Drzewnego", lecz nie sięgam do akt tylko do pamięci. Sądzę bowiem, że w pamięci najważniejsze i najsympatyczniejsze zachowały się fakta.

Było to na początku lata 1919, gdy umieściłem na łamach „Dziennika" i „Kurjera Poznańskiego" odezwę do polskich przemysłowców i handlarzy drzewnych, w której poruszyłem konieczność złączenia się w Stowarzyszenie i prosiłem w razie zainteresowania o zgłoszenie się do mnie. Otrzymałem prawie, że natychmiast tak wielką ilość aprobat mej myśli, iż mogłem zwołać zebranie, zapoczątkowujące Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Drzewnych. Musimy sobie uprzytomnić, że polskich firm naonczas było tak bardzo mało, że byliśmy w absolutnej mniejszości. Śmiem dzisiaj twierdzić, że właśnie to skoordynowanie i poparcie naszych dążeń przez ówczesną Dyrekcję Lasów Państwowych, spowodowało, że przemysł drzewny w Wielkopolsce może najprędzej się spolszczył. Równocześnie z zapoczątkowaniem Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu siłą rzeczy powstała myśl stworzenia własnego organu, aby wyrugować „Holzmarkt" berliński.

Warunki dla powstania „Rynku Drzewnego" ułożyły się dlatego tak korzystnie, że przy tworzeniu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Drzewnych nawiązaliśmy kontakt z przedstawicielami leśnictwa, którzy ze swej strony również dążyli do stworzenia organu fachowego. Doszło wtenczas do porozumienia pomiędzy leśnikami i drzewiarzami. Właściwymi twórcami „Rynku Drzewnego" nie mówię założycielami, byli ze strony leśników pp. Bartz, Chrzanowski, śp. Kauss i Pacyński, a ze strony drzewiarzy śp. Kurzyński i ja.

Ile zebrań, ile konferencyj i ile pracy włożyliśmy w „Rynek Drzewny", nim ujrzał światło dzienne numer jego pierwszy to trudno ogarnąć okiem z perspektywy 10 letniej.

Wiem jedynie z własnego doświadczenia, że gdy chodziło o „Rynek Drzewny" wszyscyśmy stawali do apelu, nie wymawiając się rozmaitemi przeszkodami jak niestety — dziś często się zdarza.

Stwarzając „Rynek Drzewny" i puszczając go w świat zdawaliśmy sobie z tego sprawę wszyscy, że nie zakładamy żadnej spółki, obliczonej na zysk osobisty, lecz że stworzymy, aczkolwiek dając „Rynkowi Drzewnemu" szatę i podłoże finansowe, dzieło po większej części ideowe.

Cóż to była za radość, gdy ukazał się pierwszy numer ‚Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego" pod redakcją Dr. Wielgosza. Ale cóż, nie mieliśmy długo czasu na uciechę z pierwszego numeru, gdyż już trzeba było latać za materjałem redakcyjnym do drugiego numeru i ileż to razy i ja sam musiałem spłodzić niejeden artykuł. Myślę, że „dorosły" teraz już „Rynek Drzewny" będzie dzisiaj patrzył ze serdecznością taką na me artykuły, z jaką ja je naówczas dawałem.

Przy tej sposobności czuję się w obowiązku przypomnieć zasługi śp. Bolesława Kurzyńskiego, dyrektora Poznańskiej Spółki Drzewnej — względnie ówczesnej Centrali Drzewnej. Śp. Kurzyński poza osobistą pracą w „Rynku Drzewnym" jako dyrektor „Poznańskiej Spółki Drzewnej", a ówczesnej Centrali Drzewnej wziął bardzo poważny udział finansowy w tem wydawnictwie. Dołączając do udziału Poznańskiej Spółki Drzewnej i mój udział zadokumentowaliśmy wspólne zaufanie, które do „Rynku Drzewnego" mamy. Doszły do tego udziały czołowych leśników i niektórych drzewiarzy, tak iż zebrał się potrzebny kapitał do stworzenia tego pisma. Redakcja i administracja znajdowały się z początku przy ul. św. Marcina i to dość wysoko, tak, że nieraz po sapaniu poznawało się już zdaleka kto na zebranie zarządu czy rady przychodzi. Wobec nadarzającej się okazji do kupna drukarni. t. zn. maszyn drukarskich, likwidującej się w Wągrówcu drukarni niemieckiego „Kreisblattu", zaczęliśmy oglądać się za większym lokalem. Ubikacji lub odpowiednich lokali naonczas prawie że nie było można otrzymać. Był to czas rozpoczynającej się inflacji i przypominam sobie, że liczono na setki marek polskich. Muszę tu wspomnieć, że śp. Kurzyński i ja reprezentowaliśmy w Radzie Nadzorczej właściwie dział handlowy. Przypomina mi się dosyć humorystyczny epizod, a mianowicie: w jednym ze sklepów, które dzisiaj zajmuje administracja ‚Rynku Drzewnego" znajdowała się restauracja. Gospodarz domu gotów był nam t. j. „Rynkowi Drzewnemu" wydzierżawić ten sklep z bocznemi ubikacjami na drukarnię, gdyż chciał za wszelką cenę restauracji tej z domu się wyzbyć. Oświadczył nam, że o ile z właścicielem jej dojdziemy do ładu, to chętnie nas przyjmie, ale sam pertraktować nie myśli, gdyż restauracja ma „damską obsługę". Śp. Ku-

rzyński odbył zemną radę wojenną i tak jakoś jeden drugiego do tych pertraktacji wysuwał. Skończyło się na tem, że ja musiałem pójść, zdaje się żeśmy losowali nawet, ale co najgłówniejsza, targu dobiłem. Mieliśmy miejsce na drukarnię i niedługo potem „Rynek Drzewny“ drukował się już na własnych maszynach.

Chciałbym też wspomnieć jeszcze jubilatowi o zasługach p. Bartza, który przez długie lata, śmiało rzec mogę, prawie że cały pozasłużbowy czas poświęcał „Rynkowi Drzewnemu“.

Kończąc życzę „Rynkowi Drzewnemu“ jaknajlepszego powodzenia w przyszłości, celowego rozwoju i apeluję do kierownictwa, aby poza stroną handlową zechciało brać pod uwagę cel ideowy, którym kierowali się twórcy „Rynku Drzewnego“ przy jego założeniu.

Maryan Namysł
Poznań

Stosunek nasz do prasy fachowej

Dziesięciolecie istnienia niezależnego organu drzewnictwa stanowi wypadek jaskrawy i należy uwypuklić niezwykłość tego faktu.

Przeglądając zawartość roczników „Rynku Drzewnego“, zmuszeni jesteśmy podziwiać ludzi, którzy, jak widać z nazwisk i ich sytuacji społecznej, włożyli wielki zasób energji, systematycznej pracy i środków finansowych, aby przetrzymać „złe czasy“ i utrzymać placówkę pożyteczną, a niezbędną dla ogółu.

Lista bowiem prenumeratorów i ogłaszających się stanowi nieznaczny ułamek kupców i przemysłowców jako stały kontyngent, reszta zaś to przygodni — w ten lub w inny sposób chwilowo zainteresowani w sprawach drzewnictwa.

Pomimo pewnego — pozornego — odcienia regjonalizmu „Rynku Drzewnego“ miał on zawsze swoich „klijentów“ i w ziemi Wileńskiej, i na Polesiu, Wołyniu, Małopolsce, Kongresówce i Górnym Śląsku.

W chwilach rozkwitu i ruchu w interesach drzewnych — „Rynek Drzewny“ dostaje nieznacznej anemji: „ludzie interesu“ obojętnieją, nie piszą do „R. D.“, nie ogłaszają się; — Zaczyna się stagnacja — pojawiają się skargi i żale, zjawia się serja ogłoszeń podaży materjałów.

Obserwacja powyższa, być może, zbyt powierzchowna, lecz gotów jestem twierdzić, że odpowiada rzeczywistości.

I głęboko jestem przekonany, że Czytelnik łaskawy w głębi serca potwierdzi, że zarzut mój jest słuszny. Zamało interesujemy się swoją prasą fachową, nie popierając należycie.

Krytycy „łatwi“ zarzucić mogą, że zbyt mało na szpaltach organu widzi się wiadomości zagranicznych i krajowych. Lecz kto jest winien — niech każdy zechce raz na tydzień skreślić słów parę na pocztówce do Redakcji o jego bolączkach, powodzeniach, zapotrzebowaniach, tranzakcjach, nastrojach i tp., a taki materjał da możność Redakcji ożywienia pisma i cały ogół drzewiarzy zarabia, gdyż naogół pracujemy luzem, rozbieżnie — „każdy sobie rzepkę skrobie“.

Przypuszczam, że był pewien mankament organizacyjny samego wydawnictwa: — brak było tupetu, brakło gromkich, bojowych haseł i zamało było wysiłków propagandowych — rozsyłki systematycznej numerów okazowych dla zapoznania się drzewiarzy, rozrzuconych na całej przestrzeni kraju.

A jednak „R. D.“ ostał się i przetrwał lat dziesięć, a jak widzimy obecnie rozwija się i zaczyna nabierać świeżych rumieńców i dowodzi, że jest na miejscu i potrzebny nam — czytelnikom.

Rozwój pisma branżowego jest odbiciem obrazu rzeszy drzewnictwa i uwypukla, że ogół nasz zaczyna przyzwyczajać się do czytania i prenumerowania swojego organu.

Hasłem bojowym: prenumerujcie swój organ, ogłaszajcie się ze swoją podażą i popytem, gdyż jest to najtańszy i najbardziej celowy sposób nawiązania



Dyrektor Departamentu Leśnictwa

p. J. Miklaszewski

pisze nam:

Fachowej prasie drzewnej przypadło do wypełnienia w odrodzonej Polsce zadanie niełatwe lecz zaszczytne. Ma ona być nietylko organem, przez który obrót drzewny wypowiada się nazewnątrz, lecz ciąży na niej również obowiązek wychowania polskiego przemysłowca i kupca drzewnego, którego typ dopiero zwolna urabiać się zaczyna.

Od lat dziesięciu, a więc od pierszej chwili po odzyskaniu niepodległości Państwa Polskiego „Rynek Drzewny“ stara się wiernie służyć temu hasłu. W dniu jego jubileuszu niech mu towarzyszą życzenia, aby to najstarsze polskie pismo drzewne i nadal jaknajdłużej i jaknajowocniej mogło rozwijać swą pożyteczną działalność.

Warszawa, dnia 29 listopada 1929 r.

Dyrektor Departamentu Leśnictwa

J. Miklaszewski

kontaktu z klientem, i czytajcie uważnie, a wszystkie bez wyjątku numery w porządku i poważaniu układajcie, gdyż nigdy niewiadomo, kiedy i na jaki sposób przydać się nam mogą.

Przez prenumeratę i inseraty niewielkim kosztem dajemy możność wydawnictwu unormowania nakładu.

Przez nadsyłanie krótkich informacji bieżących — ożywiamy treść pisma i kolegom po fachu ułatwiamy orjentację.

Piszcie artykuły fachowe, gdyż każdy z nas musi nieraz posługiwać się nietylko swoją praktyką, lecz ma się uczyć na praktyce innych: żadna teorja i jednoosobowa inteligencja nie jest w stanie objąć



Dyrektor Lasów Państwowych
p. Adam Loret

skierował do naszej redakcji poniższy list:

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z poruszonym przez Szanownego Pana tematem w liście z dnia 23 b. m. pozwalam sobie zauważyć, że prasa fachowa w dziedzinie drzewnictwa i leśnictwa ma w Polsce zadanie nierównie trudniejsze w porównaniu z prasą innych krajów europejskich.

Wynika to stąd, że musi ona spełniać u nas także i te zadania, które gdzieindziej należą do działalności silnych i sprawnie działających organizacyj producentów, przemysłowców i kupców drzewnych. Jeżeli w krajach tych czasopisma fachowe są wyrazicielami opinji zorganizowanych sfer drzewnych, u nas naodwrót, prasa fachowa jest tym czynnikiem, który opinję tę dopiero formować musi. Dlatego też sądzę, że głównem zadaniem fachowej prasy drzewnej w Polsce i to zarówno w dziale przemysłu i handlu drzewnego jak i leśnictwa, powinno być, obok pracy informacyjnej, dążenie do konsolidacji krajowych sfer drzewnych, w celu wytworzenia silnych i na zdrowych zasadach opartych organizacyj producentów, przemysłowców i kupców drzewnych. W ten bowiem tylko sposób będzie do osiągnięcia należyty poziom fachowy naszego drzewnictwa, a wraz z nim pomyślny rozwój naszej ekspansji na zagranicznych rynkach drzewnych.

Uświadomiając sobie to doniosłe i trudne zadanie, które spełnić winna polska prasa fachowa w dziedzinie drzewnictwa i leśnictwa, wyrażam głębokie przekonanie, że „Rynek Drzewny", dążąc wytrwale do tak wytkniętego celu, spełnioną w ciągu dziesięciu lat swego istnienia pracę kontynuować będzie z niemniejszym niż dotychczas pożytkiem dla wzmocnienia jednej z najważniejszych gałęzi naszego gospodarstwa narodowego.

Raczy Pan przyjąć, Panie Redaktorze, wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

Warszawa, 29 listopada 1929 r.

Dyrektor Lasów Państwowych

Loret

i przewidzieć wszystkich możliwości, które życie samo daje. Wypadki konkretne i zagadnień rozwiązania szczęśliwe i trafne, nie opublikowane są niepowetowaną stratą dla ogółu — stratą czasu i nieraz grubych pieniędzy, a kraj nasz na dorobku potrzebuje oszczędności i zaoszczędzenia naszej energji i magazynowania praktycznej umiejętności.

Wogóle praktyka życiowa, zachowana dla społecznego użycia, stanowi potęgę, a musimy być potężni i mocni i silni, gdyż na nas nastaje wróg i nie jeden.

Łączmy się i pracujmy zgodnie, a harmonijnie.

Nie znaczy jednak, byśmy się wyrzekli i polemiki w sprawach zasadniczych. Mamy kilka za-

sadniczych spraw, ogół drzewnictwa obchodzących, gdzie się ścierają zdania odmienne, a częstokroć krańcowo sprzeczne. Wymiana zdań, zgłębienie tematów i poruszenie ich na szpaltach prasy ułatwi wyrobienie orjentacji słusznej i prawdziwej.

Piszcie więc i czytajcie. Czytajcie uważnie, gdyż nie wiadomo, czy w przyszłości nie będziemy zmuszeni lub praktycznie rozwiązać zagadnienie praktyczne, lub w swoich zrzeszeniach zawodowych wydać swe autorytatywne orzeczenie lub decyzje, które mogą zaważyć na szali życia gospodarczego.

Forma korespondencji nie odgrywa roli, gdyż fachowe siły redakcyjne potrafią ubrać w formę literacką, a same fakty i skarbnicę faktów musimy pomnażać.

Ziarnko do ziarnka — zbierze się miarka.

Franciszek Borsuk
Warszawa

Nowe warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych Dyrekcji Zachodnich

Już od dłuższego czasu miarodajne czynniki uważały za konieczne, poddać rewizji warunki sprzedaży drewna, przejęte od zaborców przez Zachodnie Dyrekcje Lasów Państwowych, oraz dostosować je do obecnego życia gospodarczego.

W tym celu zebrali się w ostatnich dniach w Poznańskiej Dyrekcji Lasów przedstawiciele Dyrekcji Toruńskiej, Bydgoskiej i Poznańskiej, którzy ustalili nowy tekst warunków sprzedaży drewna, mających obowiązać od tego czasu w trzech zachodnich Dyrekcjach. Wobec tego, że wszelkie sprzedaże licytacyjne i z wolnej ręki, oparte są na warunkach sprzedaży w drodze przetargu pisemnego (submisji), przeto podajemy poniżej streszczenie warunków submisyjnych:

§ 1 określa przedmiot t. j. drewno zdrowe i chore, bliżej wyszczególnione albo w ogłoszeniu albo też w załączniku.

W § 2 omawia się kwestję składania ofert. Oferta winna być przez oferenta podpisana, zalakowana, i zaopatrzona w napis, wskazany w ogłoszeniu; należy ją złożyć w Nadleśnictwie wzgl. w Dyrekcji — zależnie od tego, czy przetarg odbędzie się w Nadleśnictwie czy w Dyrekcji — w terminie podanym w ogłoszeniu.

Oferta winna zawierać następujące dane:

1. Cenę oferowaną za jednostkę miary drewna wystawionego na sprzedaż w poszczególnych losach. Cenę należy podać w złotych i dziesiętnych złotego cyframi i słowami.
2. Dokładny adres oferenta.
3. Oświadczenie oferenta, że jemu znane są warunki sprzedaży, że je uznaje oraz że się im poddaje bez zastrzeżeń.

Oferty, które nie odpowiadają powyższym wymogom, a w szczególności zawierają zmiany lub ograniczenie warunków, obowiązują oferenta co do treści, nie będą jednak z reguły uwzględniane. Oferta n. p. złożona na setne części złotego — 10.55, 12.34 itp. — nie odpowiada warunkom pod 1. wymienionym. Jeżeli n. p. pod jednym losem wystawia się na sprzedaż zdrowe i chore drewno, a oferta podaje osobną cenę za zdrowy i osobną cenę za chory materjał, natenczas oferta także nie odpowiada wymogom punktu pierwszego.

W myśl § 3 złożona oferta obowiązuje oferenta aż do końca dnia czternastego (t. j. do godz. 12-tej w nocy) licząc od dnia następnego po dniu przetargu. Jeżeli n. p. przetarg odbył się w 12. 11. 29, natenczas oferta obowiązuje oferenta aż do godz. 24-tej dnia 26. 11. 29.

§ 4 zajmuje się samym aktem przetargu. Urzędnik prowadzący przetarg otwiera w terminie, w ogłoszeniu podanym, poszczególne oferty w obecności przybyłych oferentów i ogłasza ceny oferowane, podając zarazem nazwiska oferujących. O ile na pewien los złożono kilka równych ofert, a oferty te są najwyższe, natenczas urzędnik zarządza w razie obecności tychże oferentów między nimi przetarg ustny. Jeżeli natomiast oferenci odnośni nie są obecni, wzgl. jeżeli który z nich odmówi udziału w licytacji, natenczas najwyższy oferent zostanie wyznaczony w drodze losowania.

Według § 5 przybitkę na ofertę udziela Dyrekcja, która zastrzega sobie przytem wybór jednej z trzech najwyższych ofert, bez względu na ich wysokość. Również zastrzega sobie Dyrekcja prawo odrzucenia wszystkich ofert złożonych oraz prawo zarządzenia ponownego przetargu w całości lub części albo też sprzedaży odnośnego drewna z wolnej ręki.

Oferenci, których oferta została zatwierdzona, zostaną zawiadomieni przez Nadleśnictwo wzgl. Dyrekcję w ciągu 14 dni, licząc od dnia następnego po dniu przetargu. Dla ustalenia dnia zatwierdzenia oferty miarodajną jest data stempla pocztowego lub telegraficznego w miejscu wysyłki zawiadomienia o zatwierdzeniu. Oferenci natomiast, których oferty nie uwzględniono, nie zostaną zawiadomieni o tem.



Prezes Rady Naczelnej
Związków Drzewnych w Polsce
p. **Aleksander Dąbrowski**

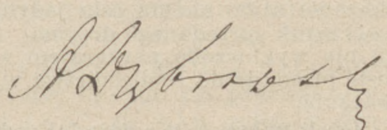
pisze nam:

Poczytuję sobie za miły obowiązek — w imieniu przemysłu drzewnego — złożyć organizatorom i kierownikom „Rynku Drzewnego" z racji 10-cio letniego jubileuszu — prawdziwe uznanie i wdzięczność za ich wytrwałą ideową, celową pracę.

Wierzę niezłomnie w dalszy rozwój pisma, które będzie drogowskazem, cennym doradcą i promotorem polskiego drzewnictwa.

Warszawa, dnia 30 listopada 1929 r.

Prezes
Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce



Z § 6 wynika, że Dyrekcja wyklucza rękojmię za wady widoczne, bądź ukryte sprzedanego drewna. Również nie bierze Dyrekcja odpowiedzialności za wymiary sprzedanego drewna. Pozatem zastrzega sobie Dyrekcja drobne różnice w masie drewna w poszczególnych losach. Przed złożeniem oferty winien kupujący na miejscu obejrzeć i sprawdzić położenie, ilość, jakość i dokładność pomiarów drewna, a z tego tytułu nie może on podnieść żadnych zarzutów wzgl. zaczepień umowy.

Sposób uregulowania należności za zakupione drewno określa § 7. Całkowita kwota za drewno winna być uiszczona przez nabywcę w ciągu 14 dni, licząc od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu oferty (porównaj § 5). O ile nabywca nie zapłaci całej należności w terminie, wyżej oznaczonym, Dyrekcja może nałożyć na nabywcę karę konwencjonalną w wysokości 0.5% zaległej należności. Pozatem winien kupujący zapłacić ustawowe odsetki za czas zwłoki.

Niezależnie od powyższych rygorów może Dyrekcja wzgl. Nadleśnictwo, w razie niezapłacenia należności w terminie, bez wszelkiego zawezwania, zagrożenia,zawiadomienia lub stawienia czasokresu

albo 1. odstąpić od umowy i drewnem sprzedanem rozporządzać według własnej woli.

2. należność za drewno wraz z kwotą przypadającą jako kara konwencjonalna i odsetki zwłoki ściągnąć od kupującego w drodze przymusowego postępowania administracyjnego lub sądowego.

albo 3. drewno sprzedać ponownie każdego czasu na koszt, odpowiedzialność i ryzyko kupującego w drodze submisji lub licytacji. Po jednokrotnym bezskutecznym przetargu może Dyrekcja wzgl. Nadleśnictwo sprzedać drewno z wolnej ręki. Z otrzymanej sumy może Dyrekcja pokryć wszelkie swoje pretensje.

Gdyby uzyskana kwota nie wystarczyła na pokrycie pretensji Skarbu Państwa oraz kosztów przeprowadzenia ponownej sprzedaży, wówczas pierwotny nabywca drewna zobowiązany jest pokryć niedobór w ciągu 14 dni od daty zawezwania. W wypadku nie pokrycia niedoboru Dyrekcja może ściągnąć takowy w drodze przymusowego postępowania administracyjnego lub sądowego.

Ewentualnie uzyskana nadwyżka przechodzi w całości na rzecz Dyrekcji.

Należność za zakupione drewno należy wpłacać na rachunek Dyrekcji Lasów w P. K. O. wzgl. w kasie Skarbowej, przyczem należy podać Nadleśnictwo, z którego drewno zostało zakupione oraz termin i rodzaj przetargu. Jednocześnie winien kupujący zawiadomić o wpłacie Dyrekcję.

O możności ubiegania się o kredyt mówi § 8. Nabywca drewna, który posiada tartak lub warsztat obróbki drewna na obszarze Rzeczypospolitej, a jest obywatelem Rzeczypospolitej, może w wypadku, jeżeli cena kupna przekracza 5000 zł, ubiegać się o udzielenie kredytu do wysokości $^4/_5$ ceny kupna na podstawie ogólnych warunków kredytowania. Niezależnie od tego winien kupujący wpłacić $^1/_5$ ceny kupna w terminie czternastodniowym od daty zatwierdzenia oferty. W razie nieuwzględnienia wniosku o udzielenie kredytu, winien nabywca zapłacić całą cenę należności za zakupione drewno w ciągu 14 dni od daty odmownej odpowiedzi. Pozatem winien kupujący uiścić ustawowe odsetki za czas od daty płatności ceny kupna, ustalonej w § 7, do dnia zapłaty.

§ 9. Z chwilą, gdy kupujący uiści należytość, nadleśnictwo wyda mu asygnacje na wywóz zakupionego drewna.

Odnośnie do wzięcia w posiadanie oraz do wskazania drewna daje bliższe wskazówki § 10. Według tego paragrafu sprzedane drewno nie zostanie oddane osobno nabywcy. Drewno uważa się za oddane z chwilą wręczenia nabywcy asygnacji; nabywca zaś może wziąć drewno w posiadanie dopiero po wręczeniu mu asygnacji. O ile nabywca życzy sobie wskazania drewna na miejscu, winien on to oświadczyć w ciągu dwuch dni po doręczeniu mu zawiadomienia o zatwierdzeniu oferty, a w następnych trzech dniach winien zgłosić się w nadleśnictwie do wskazania mu drewna na miejscu. Jeżeli nabywca nie zażąda wskazania wzgl. nie zgłosi się u odnośnego urzędnika w powyższym terminie, przyjmuje się, że kupujący zrzeka się wskazania mu drewna. Wskazanie samo ma na celu jedynie stwierdzenie położenia i ilości sztuk sprzedanego drewna. Zarzuty, podnoszenia których nie wykluczono paragrafem szóstym, winien kupujący zgłosić pisemnie do Nadleśnictwa w ciągu trzech dni po dniu wskazania.

Jeżeli nabywca nie zażądał wskazania lub też nie stawił się w terminie do wskazania, uważać się będzie, że uznaje tem samem nabyte drewno za odpowiadające warunkom umowy.

Bardzo ważny, szczególnie dla kupującego jest paragraf 11. Według dotychczas obowiązujących warunków sprzedaży ryzyko straty za zakupione drewno przechodziło na nabywcę z chwilą zatwierdzenia. Obecnie natomiast wszelkie ryzyko, w szczególności ryzyko straty, wynikłej wskutek zniszczenia, pogorszenia i ewtl. kradzieży względnie spalenia się drewna przechodzi na nabywcę z chwilą wskazania mu drewna. W wypadku zaś nie żądania wskazania lub nie stawienia się w terminie do wskazania drewna (porównaj § 10 powyższe ryzyko przechodzi na nabywcę z upływem dwudniowego czasokresu do żądania wskazania drewna.

Według § 12 prawo własności zakupionego drewna uzyskuje nabywca w każdym wypadku dopiero z chwilą uiszczenia gotówką całkowitej należności.

§ 13. Nabywca iglastego drewna użytkowego zobowiązany jest do okorowania drewna w terminie najpóźniej do najbliższego 1-go czerwca, jeżeli drewno to leży w lesie lub w oddaleniu mniej niż 2 km od lasu. O ile kupujący tego obowiązku nie wypełni, uczyni to Nadleśnictwo na koszt kupującego, który wyłożoną przez Nadleśnictwo za korowanie należność winien zwrócić Nadleśnictwu w przeciągu czternastu dni od daty nadania na pocztę wezwania płatniczego.

Paragrafy 14 i 15 normują wywóz zakupionego drewna. Ładowanie i wywóz zakupionego drewna może nastąpić dopiero po wręczeniu asygnacji właściwemu leśniczemu. Wywóz drewna może być uskuteczniony tylko drogami, wskazanemi przez Nadleśnictwo oraz jedynie w dni, ustalone przez Nadleśnictwo nigdy jednak przed wschodem słońca. Przekroczenia w tej mierze karane zostaną według § 38 ustawy o policji polno-leśnej z 1. 4. 1880. W razie zabrania drewna przez nabywcę samowolnie przed wykupieniem asygnacji, zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności karnej za przywłaszczenie sobie cudzej własności.

Wywóz drewna winien być ukończony do dnia, ustalonego przez Nadleśnictwo wzgl. Dyrekcję. Gdyby miały zajść ważne powody, może Nadleśnictwo przedłużyć termin wywozu drewna z lasu, lecz tylko wtenczas, gdy nie staną na sprzeciwie względy gospodarcze. W wypadku nie wywiezienia drewna w ustalonym terminie, Nadleśnictwo może nałożyć na nabywcę karę konwencjonalną w wysokości 1—2 zł za każdy niewywieziony m^3 lub mp drewna.

Wymieniona wyżej kara może być powtórzona każdorazowo po upływie dalszych czterech tygodni, jeżeli mimo uprzedniego zagrożenia ze strony Nadleśnictwa drewno nie zostało uprzątnięte. Prócz tego może Nadleśnictwo zwłóczyć niewywiezione drewno na koszt nabywcy do dróg lub miejsc, gdzieby mogło pozostawać bez szkody dla gospodarki leśnej.

Kary konwencjonalne i zwrot kosztów za ciąganie drewna zostaną wyznaczone przez Nadleśnictwo. Należność winno się wpłacić do Kasy Nadleśnictwa w czternastu dniach od daty nadania na pocztę wezwania płatniczego.

O ile kupione drewno nie zostanie wywiezione w przeciągu 3 miesięcy po upływie pierwszego terminu wywozu, Dyrekcja wzgl. Nadleśnictwo może bez dalszego ponaglenia, zawiadomienia, ostrzeżenia lub stawienia czasokresu sprzedać niewywiezione drewno w drodze submisji lub licytacji na rachunek, koszt, ryzyko i odpowiedzialność nabywcy.

Według § 16 nie wolno nabywcy bez zgody Dyrekcji odstępować zakupionego drewna osobom trzecim, w przeciwnym razie płaci nabywca karę konwencjonalną w wysokości 20% ceny kupna odstąpionego drewna. O ile Dyrekcja zgodzi się na odstąpienie drewna osobie trzeciej, to mimo tego pierwotny nabywca nie jest zwolniony z żadnych zobowiązań względem Dyrekcji Lasów.

Następny paragraf mówi o odpowiedzialności nabywcy za szkody wyrządzone w lesie przez niego lub jego personel. Za wszelkie więc szkody wyrządzone przez personel, robotników, woźniców oraz wszystkie osoby, wykonywujące umowę za nabywcę, a zwłaszcza za straty spowodowane wywołanym przez wyżej wymienione osoby pożarem, rozrzuceniem sążni, uszkodzeniem drzewostanów, bezprawnem wywiezieniem drewna odpowiada nabywca osobiście.

§ 18. Dla sporów pozostałych z tytułu zakupu drewna na powyższych warunkach właściwemi są sądy rzeczowo-właściwe tej miejscowości, w której dana Dyrekcja ma swoją siedzibę. Niniejsze postanowienie nie narusza w niczem prawa sprzedającego do korzystania z przywileju egzekucji administracyjnej.

Ostatni zaś paragraf dotyczy opłaty stemplowej, którą w całości ponosi nabywca.

Porównując dawniejsze warunki sprzedaży z wyżej wyłuszczonemi, konstatujemy, że niejedne punkty uległy zmianom na korzyść przemysłowców drzewnych. To też przypuszczać można, że sfery te przyjmią do wiadomości nowe warunki sprzedaży drewna z zadowoleniem.

Z ciężkich chwil „Rynku Drzewnego"



Nr 20 20 Marca 1922 IV Rocznik

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

i

PRZEGLĄD LEŚNICZY

ORGAN FILJI POZNAŃSKO-POMORSK. ZWIĄZKU LEŚNIKÓW POLSKICH.

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

Administracja Poznań Św Marcin 57 III p.

Od administracji:
Z powodu strajku zecerów numer niniejszy obejmuje tylko ogłoszenia terminowe. Szanownym naszym abonentom przypominamy, iż czas odnowić przedpłatę na II ćwierćrocze.
Cena przedpłaty niezmieniona
w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji . . . . . . 600 Mk kwart.
na pocztach (tylko w byłem zab. prusk.) . . . . . . 624 „ „
Pod opaską w kraju i Gdańsku . . . . . . 675 „ „
Za granicą . . . . . . 750 „ „

Submisja 386

użytkowego drewna sosnowego III–IV klasy tegorocznego wyrębu w lasach Ordynacji Czerniejewskiej

№ losu	Rewir	Oddział	Przypada ca m³	Najbliższa stacja kolejowa	Odległość km	Uwaga
1	I	4	400	Czerniejewo	11	droga polna i szosą 7 km
2	IV	50	310	„	9	„ „ „ „
3	V	43	400	„	11	„ „ „ „
4	„	52	250	„	11	„ „ „ „
5	VII	69	300	Fałkowo	8	droga polna i 4 km szosą
6	„	70	400	„	10	droga polna i 4 km szosą
7	IX	66	300	„	8	„ „ „ „
8	„	89	250	„	6	droga polna

Wyrób drewna jest na ukończeniu. Nabywca co do masy zastrzega sobie Nadleśnictwo za jakość drewna również nie odpowiada. Drzewo można oglądać każdego czasu za uprzedniem zgłoszeniem się w Nadleśnictwie Głożyna, poczta Czerniejewo.
Oferty piśmienne w zamkniętych kopertach z napisem „Submisja № losu .... z podaniem ceny 1 fm³ za każdy los osobno loco las oraz oświadczeniem, że kupujący poddaje się wszelkim warunkom sprzedaży bez zastrzeżenia, należy nadesłać do 25 marca 1922 do godziny 11 przed południem do wyżej wspomnianego Nadleśnictwa, gdzie otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie ½ 12 przed południem w obecności przybyłych interesentów.
Warunki sprzedaży wysyła się na życzenie za zwrotem porta.

Nadleśniczy

Ogłoszenie 390

Województwo Pomorskie
Nadleśnictwo Państwowe Lutówko poczta w miejscu st. kol. Sępolno pow. Sępoliński

sprzeda w drodze ustnej licytacji w dniu 23 marca o godz. 10 rano w hotelu „Polonia" w Sępolnie z wyrębów i wiatrołomów z leśnictw: Gaj, Granice, Lutówko, Dąbie, Nowy dwór i Świdwa
Sosny I i II kl. około . . . . . . 600 m³
Brzozy, buka i olchy około . . . . . . 200 m³
w losach począwszy od 10 m³.
Zatwierdzenie wyniku licytacji zastrzega się Dyrekcji Las. P. w Toruniu

Nadleśniczy

Dyrekcja Lasów Państw. w Poznaniu 383

Nadleśnictwo Państwowe Mosina
Dnia 1 go kwietnia r. b. o godz. 10 tej przed południem odbędzie się w kancelarji leśnictwa rewirowego Bredni p. Dolsk, pow. Śremski licytacja na wydzierżawienie jeziora Brednia około 16 ha na okres 12 letni. Warunki dzierżawy ogłosi się przy terminie.

Zarządca

Województwo Pomorskie 392

Państw. Nadleśnictwo Darżlubie powiat Puck
Licytacja drzewa użytkowego z wyrębu 1921/22.

Nr. losu		Oddział i pododdział	Gatunek drzewa	Ilość sztuk	I		II		III		IV		V		Razem m³	
					m³											
1	Muza	18 a	Dąb B	275	-	-	17	19	98	79	166	38	62	55	344	91
2	„	„	Olsza B	7	-	-	-	-	1	02	3	44	-	76	5	22
3	„	27 a	Dąb B	176	-	-	12	07	40	04	110	13	46	43	208	67
4	„	„	Sosna	204	283	86	114	79	18	27	3	09		-	420	01
5	„	34 a	Dąb B	216	-	-	14	08	77	55	138	46	33	86	263	95
6	„	„	Sosna	144	201	74	81	30	8	69	3	22	-	-	294	95
7	Darżlubie	39	„	520	101	36	358	05	137	35	17	34	-	-	614	10
8	Sikorzyno	89	„	144	125	53	93	32	22	43	2	74		-	244	02
9	Starzyno	154 a	Dąb B	62	14	29	12	72	12	60	22	46	6	03	68	10
10	„	„	Sosna	42	24	13	22	-	12	11	1	74	-		59	98

~ Licytacja ustna odbędzie się w środę dnia 5 kwietnia 1922 r. od godz. 10 minut 30 przed południem w oberży p. Pobłockiego w Darżlubiu pow. Puck. Zastrzega się zatwierdzenie kupna przez Dyrekcję Lasów Państw. w Gdańsku, oraz drobne różnice w podanej masie drzewnej. Nadleśnictwo nie odpowiada za jakość drzewa. Dalsze warunki sprzedaży będą w licytacji ogłoszone. ~

Województwo Poznańskie 363

Państw. Nadleś. Różanno per Koronowo pow. Bydgoski
sprzeda przez submisję drzewo użytkowe z roku gospodar. 1922 r.

Nr losu	Okręg Ochronny	Oddział	Rodzaj drzewa	masa drzewa m³ I	II	III	Uwaga
1	Puszczyn	120, 121, 132, 133, 145, 148, 149, 176, 185	sosna	85	270	160	Drzewo pochodzi z cięć zbiorowych i jest na ukończeniu
2	Krówka	169, 171, 181	„	15	80	80	
	Pobrdzie	104, 105, 73, 72, 54	„	49	10	30	

Zapieczętowane oferty z napisem „Submisja" należy nadesłać do Nadleśn. Różanno per Koronowo do dnia 31. III. 22 r. do godz. 12 w poł. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 1 w biurze nadleśn. Stronno w Koronowie. W ofercie należy podać cenę przeciętną za m³ oraz oświadczenie, że reflektant poddaje się wszelkim warunkom sprzedaży; Małe różnice w masie nie wykluczone. Zatwierdzenie kupna zastrzega się Dyrekcji Lasów Państw. w Bydgoszczy. -

Powyższa odbitka przedstawia w pomniejszeniu stronę tytułową **„Rynku Drzewnego"** z dnia 20 marca 1922 r.

Był to dla naszego pisma okres krytyczny. W Poznaniu trwał **strajk drukarzy.** Jak tu obsłużyć należycie Czytelników i nie dopuścić do przerwy w wydawaniu „R y n k u D r z e w n e g o"?

Wzięto się więc na sposób dość żmudny. Redakcja kilka wydań z rzędu pisała ręką swych współpracowników, zamieszczając najpilniejsze wiadomości i ogłoszenia submisji w Lasach Państwowych i sprzedaży prywatnych.

Taki elaborat oddawano następnie do wykonania systemem l i t o g r a f i c z n y m.

Nikt nas nie będzie posądzał o reklamę własną, że z okazji naszego 10-lecia powyższą odbitkę zamieszczamy, jako dokument chwili i wspomnienie, że **„Rynek Drzewny"** nie bacząc na przeszkody, ani na t. zw. „s i ł ę w y ż s z ą", za jaką uchodzi dla wydawnictwa strajk zecerów, zwalniający pismo od obowiązku wychodzenia w tym okresie, uważamy zawsze obsługę swych Czytelników za obowiązek, w wykonaniu którego n i e z n a m y ż a d n y c h p r z e s z k ó d.

Przegląd europejskich rynków drzewn.

W miesiącu listopadzie, który dla europejskiej gospodarki drzewnej stanowi do pewnego stopnia faktyczne rozpoczęcie nowej kampanji drzewnej, występują na rynkach wszystkich państw pewne objawy charakterystyczne, na podstawie których w znacznej mierze osądzić można konjunkturę nowego sezonu. Dla scharakteryzowania obecnych stosunków i nastrojów w drzewnictwie europejskiem niechaj posłuży poniższy krótki przegląd.

Niemcy.

O niemieckim rynku drzewnym bardzo dużo się u nas w Polsce pisze i mówi. Wszystkie jednakże głosy stwierdzają, że sytuacja u naszego najpoważniejszego odbiorcy nie należy do korzystnych. W samych Niemczech przypuszczają, że ceny za drewno okrągłe nie ulegną zasadniczej zmianie tak długo dopóki państwowa i prywatna własność leśna dostosuje się do niekorzystnej sytuacji gospodarczej w przemyśle i handlu drzewnym i nie rzuci na rynek większych zapasów niż tenże przyjąć jest w stanie.

Dotychczas odbyło się jeszcze niewiele licytacji i przetargów na surowiec iglasty. Tam, gdzie dokonano sprzedaży odbyły się one po cenach prawie że niezmienionych.

Tartaki pracują po największej części na zapas, nie posiadając dostatecznej ilości zamówień.

Również ceny za iglaste materjały tarte wykazują tylko nieznaczne odchylenia od cen ostatnich 2 miesięcy. Za sosnowe deski stolarskie pośledniejszych gatunków płacono 70—80 RM., franko Niemcy środkowe, za materjał lepszy 80—90 RM. za m³. Sosnowe deski odziomkowe II kl. pochodzenia polskiego osiągały do 100 RM, franko Berlin. Sortowania z domieszką I kl. dochodziły w cenie do 115 i 120 RM. Za bezsęczne boki sosnowe ofiarowano 110—130 RM., zależnie od szerokości i jakości.

Prawie bez popytu pozostają chwilowo wszelkie sortymenty tarte świerkowe.

Obroty tarcicą dębową nie przybrały w ostatnich tygodniach większych rozmiarów. Jedynie na gatunki średnie i lepsze był pewien popyt, podczas gdy gatunkami gorszymi wcale się nie interesowano. Lepszy towar, pochodzenia północno- i środkowo-niemieckiego przynosi w sprzedaży 200—250 RM, loko wagon stacja załadowcza. Deski i bale z dębu spessartskiego 300—320 RM. Ceny za tarcicę jesionową, na którą również nie było szczególnego popytu wahały się w granicach od 125—275 RM. za 1 m³, zależnie od grubości, szerokości i jakości. Na rynku bukowych materjałów tartych panuje depresja. Nadzwyczaj obfita podaż nie spotyka się z zainteresowaniem kupców. Ceny za materjał gorszy wynoszą obecnie 65—70 RM. i dochodzą po przez 70—80 RM. za towar średni do 85—115 RM. za towar pierwszorzędny. Deski i bale orzechowe sprzedawano przy znacznej podaży po 227—280 RM. za 1 m³. Za materjał pierwszej jakości osiągano do 315 RM.

Austrja.

Rezerwa przemysłowców i kupców drzewnych objawiana przez wstrzymywanie się od wszelkich zakupów, w ostatnich tygodniach jeszcze się pogłębiła. Sytuacja wytworzyła się tego rodzaju, że istnieje wprawdzie bardzo wielka podaż, lecz nie przybiera ona charakteru gwałtownego, tak że mimo wszystko nie zanosi się na spadek cen. Przyczynią się do tego jeszcze fakt, że wobec słabego ruchu w tartacznictwie austrjackiem, zapasy na placach nie są wielkie. Mimo, że w najbliższym okresie nie należy oczekiwać poważniejszych wstrząsów, widoki na dalszą przyszłość przedstawiają się bardzo mglisto. Zasadniczo austrjackie gospodarstwo drzewne rozwija się w kierunku przejścia z t. zw. gospodarki zapasowej na gospodarkę zapotrzebowania t. zn., że każdoroczne wyręby, względnie zakupy obliczane mają być według doraźnego zapotrzebowania z unikaniem tworzenia większych zapasów w zamiarze oczekiwania odpowiedniej konjunktury.

Taka zmiana nastawienia wywoła w okresie przejściowym z pewnością pewne zjawiska anormalne, które jednak austrjackie sfery drzewne spodziewają się przezwyciężyć.

Czechasłowacja.

Wiadomość o propozycji niemieckiej obniżenia cła importowego od czeskiej tarcicy z 1 RM na 85 Pf. od metra kubicznego, uczyniona

---

Od Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce

otrzymaliśmy następujące pismo:

Do
Redakcji „Rynku Drzewnego“
w Poznaniu

Mało jest w naszej młodej prasie gospodarczej pism fachowych, które — jak „Rynek Drzewny“ — mogą się wylegitymować dziesięcioma laty nieprzerwanej, wytrwałej a owocnej pracy publicystycznej. Jeszcze mniej niewątpliwie organów, które w zakresie swych wpływów zdziałały tak wiele w kierunku podniesienia poziomu rodzimego przemysłu, umocnienia jego podstaw rozwojowych i zestrojenia jego dążeń.

To też numer jubileuszowy, który WPanowie wydają dla uczczenia dziesiątej rocznicy narodzin pisma, będzie mieć walor pierwszorzędnego dokumentu, świadczącego o wielkiej sumie celowo zużytej energji i doniosłości osiągniętych wyników.

W uznaniu tych wyników wdzięczna myśl biegnie ku tym wszystkim, którzy dali pismu jego wielce użyteczną treść. Do słów szczerego uznania łączą się wyrazy najlepszych życzeń dalszej owocnej pracy dla dobra przemysłu drzewnego, który — pod naporem wzmagających się trudności zjednoczył się i skupił pod znakiem: „W jedności — siła“.

Warszawa, dnia 30 listopada 1929 r.

Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce

Dyrekcja — *(—) Witold Czerwiński, (—) Inż. Ihnatowicz*

Prezes — *(—) A. Dąbrowski*

czeskim delegatom do rokowań niemiecko-czeskich w drodze poufnej ,a opublikowana najpierw w organie czeskich przemysłowców drzewnych „Carpathia“ wywołała w niemieckich sferach fachowo drzewnych energiczne protesty, które nawet zagrażają zerwaniem rokowań czesko-niemieckich.

Położenie na czeskosłowackich rynkach drzewnych w dalszym ciągu pogarsza się. Pojemność rynku wewnętrznego kurczy się mimo, że dobra pogoda dopisuje pracom budowlanym. Redukcja cen czyni dalsze postępy, chociaż podaż drewna pochodzenia polskiego, słowackiego i austrjackiego w ostatnich czasach zupełnie wygasła. Eksport do Niemiec utrzymuje się tylko w ograniczonym stopniu i po bardzo niewygodnych cenach. Czescy przemysłowcy nie tracą jednak nadziei, że w przyszłym roku uda im się odzyskać dawną pozycję u odbiorców niemieckich.

Ceny, względnie oferty franko Praha z północnoczeskich stacyj nadawczych i franko granica czesko-niemiecka utrzymują się na następującym poziomie: Deski sosnowe czyste i półczyste 560—580 Kc. (100 Kc — 26.50 zł). Łaty i listwy 460—480 Kc. Deski budowlane do 18 cm szerokości 380 Kc.* Towar szeroki 400—420 Kc. Deski podłogowe jednostronnie heblowane i szpuntowane 570—580 Kc za 1 m³. Deski skrzynkowe pochodzenia słowackiego około 370 Kc.

Szwajcarja.

Sezon budowlany zbliża się ostatecznie ku końcowi. Mimo to rynek materjałów tartych nie skarży się na brak obrotów. Wprawdzie ceny za tarcicę wykazują tu i ówdzie lekką zniżkę, którą należy przypisać zachodzącym ostatnio dość często sprzedażom z konieczności, lecz ta tendencja redukcyjna nie przybrała dotychczas większych rozmiarów.

Na rynku drzewa okrągłego panuje już wielkie ożywienie. Nie wytworzyła się jednakże dotychczas jednolita tendencja cen. W stosunku do roku ubiegłego zaznacza się zniżka, wynosząca przeciętnie na 1 m³ 2—3 fr. szw. Ceny za okrągłak sosnowy podczas ostatnich licytacji wahały się pomiędzy 39 a 49.50 fr. szw., zależnie od jakości. Średnia cena notowana urzędowo wynosi fr. 43 loko stacja załadowcza.

Za materjał tarty płacono w ostatnich tygodniach: Szalówka 24 mm II i III kl. 82 fr. szw. Deski skrzynkowe do 18 mm szerokości do 14 cm franko Berno 80 fr. Bale świerkowe I i II kl. 50 mm grubości 110 fr. franko Zurych.

Deski i bale bukowe parowane 30—60 mm grubości 150 fr. franko Zurych. Deski i bale dębowe w blokach 24—100 mm 300 fr. franko Berno.

Francja.

W związku z porą roku francuski rynek drzewny wykazuje znaczne ożywienie. Sytuacja w poszczególnych departamentach przedstawia się następująco:

Paryż i okolica odbiera mimo spóźnionej pory roku jeszcze dość dobrze drewno ciesielskie wszystkich sortymentów. Dostawcami są państwa północne i środkowo europejskie. Tendencja cen silna.

Francja środkowa: Wobec dobrego położenia przemysłu przetwórczego zbyt materjałów tartych jest na kilka miesięcy zgóry zapewniony. Szczególnie wielkie zapotrzebowanie mają fabryki karoserji, stolarstwo artystyczne i drobny przemysł drzewny (zabawkarstwo, wytwórnie artykułów sportowych i tp.).

Przemysły te konsumują jednak przeważnie drzewo liściaste.

Okrąglaki iglaste chwilowo nieco zniżkują. I tak płacono ostatnio za odziomkowe kloce jodłowe i świerkowe 300—330 fr. fr. za 1 m³ loko stacja załadowcza.

Francja wschodnia: Po chwilowej stagnacji zbyt nieco się polepszył co znowóż przypisać należy wzmożonej w ostatnich tygodniach działalności zakładów przemysłowych, przerabiających drewno tarte. Mimo to wschodnio-francuskie tartaki skarżą się na złe perspektywy, wynikające z drogich cen zakupionego już częściowo surowca.

Francja południowa: I tu również panuje jeszcze ożywiona działalność budowlana, szczególnie na Riwierze. Potęguje to nie tylko obroty sortymentami budowlanemi, lecz przysparza również przemysłowi meblowemu zamówień. Walka o surowiec drzewny toczy się w torach naogół spokojnych. Obawy budzi jedynie konkurencja drewna zagranicznego. Na tym terenie staczają między sobą boje eksporterzy rumuńscy, jugosłowiańscy i skandynawscy.

Francja zachodnia: Rynek tutejszy w ostatnim czasie ma przebieg spokojniejszy niż w sierpniu i wrześniu. Zainteresowanie koncentruje się w pierwszym rzędzie na licytacjach okrąglaka, który jeżeli chodzi o drewna liściaste poważnie zwyżkuje, natomiast w odnisieniu do drewna iglastego wykazuje lekką zniżkę. Na jednej z ostatnich licytacji oferowano za dąb stolarski 350 fr., a za buk około

200 fr. Na innej natomiast licytacji sosna osiągnęła tylko 190 franków za 1 m³ loko las.

Belgja.

Podobnie jak we Francji, i tutaj panuje w przemyśle i handlu drzewnym żywy ruch. Ładunki importowe nadchodzą nadal regularnie, a działalność portów belgijskich znajduje się w pełnym toku. Zbyt importowanych transportów drzewnych następuje bardzo szybko, wskutek daleko posuniętej gotowości hurtowników do czynienia ustępstw w cenach. Koszta bowiem składowania w składnicach i na placach portowych są obecnie dość drogie.

Zapasy drewna twardego są obecnie skąpe, wobec czego w cenach zaznacza się z każdym dniem poważniejsza haussa. Na ostatnich licytacjach płacono za dąb i buk okrągły bardzo wysokie ceny, co daje powód do obaw, że towar krajowy ulegnie konkurencji amerykańskiej i środkowo oraz południowo europejskiej.

Ceny za drewno iglaste zniżkują równie jak we Francji, mimo to jednak importerzy drewna skandynawskiego nie obawiają się na tym odcinku konkurencji krajowej.

Holandja.

Obecnie import produkcji skandynawskiej powoli ustaje. Tak samo z Europy środkowej sprowadza się tylko mniejsze partje specjalnych sortymentów. Zapotrzebowanie importerów na najbliższe miesiące zostało pokryte, tak że chwilowo nie okazują oni większego zainteresowania dla nowych zakupów.

Z początkiem listopada przedzimowy ruch ładunków drzewnych w portach holenderskich był najintensywniejszy. Statystyki portowe notują bowiem za czas od 1 do 15 listopada nie mniej jak 50 statków wyładowujących drewno skandynawskie i rosyjskie. Najwięcej statków, bo 15 zawinęło w tym czasie do portu w Rotterdamie.

Finlandja.

Zapasy eksportowe rynku finlandzkiego powoli wyczerpują się, osiągnąwszy w miesiącach styczniu do października okrągło 1.150.000 stadartów drewna tartego i 3.020.000 m. p. drewna opałowego. Ceny utrzymują się na poziomie stałym, a eksporterzy udzielają opustów dodatkowych tylko w wypadkach, gdzie ich specyfikacje są szczególnie niekorzystne.

Rynek na rok 1930 leży narazie spokojnie. Państwa importujące nie kwapią się z zawieraniem umów. Fachowcy przypuszczają, że w przyszłych tranzakcjach faworyzowany będzie świerk, natomiast dla sosny zainteresowanie osłabnie.

Ceny fob. porty finlandzkie wynoszą obecnie 16.10 Ł za 9" diels, i za 8" battens 14.10 Ł. Za te same sortymenty świerkowe u/s płacą 13, względnie 12.10 Ł.

Anglja.

Ogółem importowano w miesiącach styczeń—październik br. materjałów drzewnych wartości 37.620.543 Ł. W cyfrze tej uczestniczy na pierwszem miejscu Rosja, a na szóstem miejscu dopiero Polska.

Odnośnie do roku 1930 stwierdzić należy zwiększoną chęć do czynienia zakupów, specjalnie w sortymentach świerkowych.

W umowach ostatnio zawartych płacono za świerk pochodzenia finlandzkiego z terminem załadowania w czerwcu 13.15 Ł za diels, 12.5 Ł za battens 7" i 12 Ł 2×4", za 1 standart fob porty południowo finlandzkie.

Jugosławja.

Na rynku dębu sławońskiego panuje nadal bardzo żywy popyt. Tak samo zwiększa się stosownie do pory roku zainteresowanie drewnem opałowem. Jedynie odnośnie do buku interesa rozwijają się słabo. Świerk i jodła są w dostatecznej podaży, natomiast sprzedaże dochodzą do skutku tylko w bardzo małych partjach.

Wiele zapytań otrzymują producenci jugosłowiańscy ze strony włoskich fabryk wagonów na dąb wszystkich dymensji. Tak samo Szwajcarja interesuje się specjalnemi gatunkami, jak orzech, jawor itd., jednakże tylko prima.

Giełda drzewna w Lubljanie notuje w dniu 26 listopada w dynarach za 1 m³ loko wagon stacja załadowcza: Bale bukowe nieobrzynane 450—500, obrzynane 650—670. Te same parowane 660—730, względnie 900—1.050. Bloki dębowe I i II kl. 350—600. Deski i bale w blokach nieobrzynane 1.300—1.500, obrzynane ostrokątnie 1.300—1.400. Podkłady dębowe 260×14×24 cm 55—58 za sztukę.

Włochy.

Dająca się zauważyć od dłuższego czasu tendencja zwyżkowa rynku włoskiego spotęgowała się w ostatnich tygodniach. Mimo że brak jeszcze jednolitości w postępowaniu, ceny z dnia na dzień systematycznie skaczą w górą. Wskutek tego kupcy drzewni nabierają nadziei, iż stosunek pomiędzy kosztami własnemi towaru, a ceną sprzedażną wkrótce się ukształtuje dla nich bardzo korzystnie.

Z końcem listopada płacono za 1 m³ franko Rzym: Deski i bale jodłowe I i II kl. 340—350 lirów (100 lirów 46.75 zł) III kl. 285—295 lirów. Deski bukowe naturalne 300—350 lirów. Bukowe parowane 630—650. Dąb sławoński I kl. w blokach 850—950 lirów.

Franko wagon Genua płacono w tym samym okresie: Deski dębowe pochodzenia włoskiego 670—720 lirów, deski bukowe 380—420, deski kasztanowe 408—520 lirów za 1 m³.

„Najdroższa" przenumerata „Rynku Drzewnego"

Z zapomnianych już na szczęście czasów inflacji pozostały jedynie pamiątki w postaci cyfr na kwitach i rachunkach o fantastycznej długości.

Tym, którzy skarżą się na nibyto wygórowaną cenę abonamentu naszego pisma, przypominamy, że prenumerata „Rynku Drzewnego" na kwiecień 1924 roku kosztowała **3.200.000** — naturalnie marek polskich.

Ceny kraj. na rynku wschodnio-małopolskim

Komisja Cennikowa Drzewna przy Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie ustaliła na posiedzeniu dnia 30. listopada b. r. za drewno w obrocie krajowym (z wykluczeniem tranzakcji eksportowych) loko wagon stacja załadowcza w Województwach: Lwów, Stanisławów i Tarnopol następujące ceny:

Drewno jodłowe i świerkowe:

Drewno celulozowe: od 10 cm począwszy w odczubie i wyżej z maksymalną domieszką jodły w ilości 20%	zł 33.—
Drewno kopalniane: od 10 cm średnicy w odczubie 1.50 m dł. i wyż.	„ 29.—
Drewno dłużycowe w całych dług. najmniej 14 cm w odczubie: od 21 cm do 36 cm i więcej średn. zrównanej	„ 37.—
Drewno klocowe: kloce zdrowe tartaczne: 4 m dł. i wyż. w odczubie od 26 cm i wyż.	„ 35.—
Kloce zdrowe tartaczne wyłącznie świerkowe: o wymiarach jak wyżej	o 10% drożej
Deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane:	
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 26, 33, 40, 52 mm gr.	zł 78.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 20 mm grub.	„ 83.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 13 mm grub.	„ 93.—
Deski i brusy jodłowe z pod piły (sägefallend, faul- u. bruchfrei) a więc materjał zawierający I, II i III kl. razem z wyłączeniem klasy IV.	
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 26, 33, 40, 52 mm gr.	„ 91.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 20 mm grub.	„ 99.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 13 mm grub.	„ 109.—
Deski i brusy świerkowe z pod piły (sägefallend, faul- u. bruchfrei) a więc materjał zawierający I, II i III kl. razem	
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 26, 33, 40, 52 mm gr.	„ 105.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 20 mm grub.	„ 112.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 13 mm grub.	„ 122.—
Deski i brusy stolarskie świerk. lub czyste i półczyste jodłowe:	
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 26, 33, 40, 52 mm gr.	„ 150.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 20 mm grub.	„ 155.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer 13 mm grub.	„ 165.—
Deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe:	
3—6 m dł. i wyż. szer. 26, 33, 40, i 52 mm grub.	„ 70.—
3—6 m dł. i wyż. szer. 20 mm grub.	„ 74.—
3—6 m dł. i wyż. szer. 13 mm grub.	„ 80.—
Deski i brusy świerkowe i jodłowe specjalnych grubości, szerokości i długości, wedle umowy.	
Kantówki i rygle rznięte:	
3—6 m dł. 8×8 i wyż. grube	„ 92.—
6—8 m dł. 8×8 i wyż. grube	„ 99.—
ponad 8 m długie 8×8 i wyż. grube	wedle umowy
Łaty rżnięte:	
3—6 m dł. 26—50 mm grub. 46—52 szer.	„ 105.—
1—2.50 m dł. 13/40 mm grub. 46—52 szer.	„ 55.—
Drewno ciosane:	
3—6 m dł. w grubościach do 16×18	„ 55.—
nad 6—9 m dł. w grub. do 16×18	„ 68.—
nad 9 m dł. w grubościach 16×18	wedle umowy
w grubościach wyższych	wedle umowy

Drewno sosnowe:

Drewno kopalniane:	
10 cm średnicy w odczubie 1.50 m dł. i wyż.	zł 29.—
Deski i brusy sosnowe budowlane:	
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 33, 40, 52 mm grub.	„ 104.—
3—6 m dł. 10 cm i wyż. szer. 13, 20, 26 mm grub.	„ 90.—
3—6 m dł. 16 cm i wyż. szer. 33, 40, 52 mm grub.	„ 108.—
Deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane:	
4—6 m dł. cm i wyż. szer. 26, 33, 40, 52 mm grub.	„ 145.—
Kantówki i rygle rżnięte:	
3—6 m dł. 8×8 i wyż. grube	„ 120.—
6—8 m dł. 8×8 i wyż. grube	„ 130.—
ponad 8 m dł. 8×8 i wyż. grube	wedle umowy
Drewno ciosane:	
3—6 m dł. w grubościach do 16×18	„ 63.—
3—6 m dł. w grubościach od 18×21 i wyż.	„ 68.—
nad 6—9 m dł. w grub. do 16×18	„ 80.—
nad 6—9 m dł. w grub. od 18×21	„ 95.—
nad 9 m w grubościach wyższych	wedle umowy
Deski sosnowe heblowane na pióro i wpust:	
3—6 m dł. 10—18 cm szer.	„ 135.—

Drewno dębowe:

Materjał rżnięty 3 m dł. i wyż.	I kl.	II kl.	III kl.
boulsy w bloki złożone	zł 225.—	200.—	—.—
brusy nieobrzyn. (towar luźny)	„	160	120
deski nieobrzynane	„	145	105
deski i brusy obrz. towar paryski od 1½ m w górę	„ 270.—	240.—	—.—
deski i brusy obrzyn. od 1 m dł. i wyż. zwykłe, krajowe	„	170	110
fryzy krótkie	„ 270.—	210.—	160.—
fryzy długie	„ 280.—	240.—	—.—
drewno kantowe		wedle umowy	
deszczułki i fryzy posadzkowe od 4—12 cm szer. za m²	„ 12.40	11.40	—.—

Drewno jesionowe:

		I kl.	II kl.
Kloce od 3 m i wyżej długie: (bez kory) w odczubie i wyżej; dopuszczalne 10% od 2 do 3 m długości			
od 50 cm średnicy	zł	140	100
40—49 cm średnicy	„	140	100
30—39 cm średnicy	„	95	65
20—29 cm średnicy	„	50	—
Materjał rżnięty 3 m dł. i wyż.:			
boulsy w bloki złożone	„	230	185
brusy nieobrzynane (luźny towar)	„	180	
deski nieobrzynane (luźny towar)	„	165	
deski i brusy obrz. od $1^{1}/_{2}$ m dł. i wyż.	„	130	

Drewno brzostowe:

		I kl.	II kl.
Kloce od 3 m i wyżej długie: (bez kory) w odczubie i wyżej; dopuszczalne 10% od 2 do 3 m długości.			
od 50 cm średnicy	zł	70	—
40—49 cm średnicy	„	70	—
30—39 cm średnicy	„	50	—
Materjał rżnięty 3 m dł. i wyż.:			
boulsy w bloki złożone	„	150	—
brusy nieobrzynane (luźny towar)	„	120	—
deski nieobrzynane (luźny towar)	„	120	—
deski i brusy obrzynane od $1^{1}/_{2}$ m dł. i wyż.	„	100	—

Drewno jaworowe:

Kloce od 3 m i wyż. długie: (bez kory) w odczubie i wyżej; dopuszczalnę od 2 do 3 m długości		
od 50 cm średnicy	„	130
40—49 cm średnicy	„	130
30—39 cm średnicy	„	90
25—29 cm średnicy	„	65

Drewno bukowe:

Kloce zdrowe tartaczne; od 26 cm grubości (bez kory) w odczubie i wyżej	zł	50.—
Materjały rżnięte nieobrzynane: od 2 m i wyż. dł. i 26 mm grubości i wyżej	„	100.—

Drewno olchowe:

		I kl.	II kl.
Kloce 3 m dł. i wyżej			
22—29 cm w odczubie	zł	55	40
od 30 cm w odczubie i wyżej	„	80	50
Materjał rżnięty od 2 m dł. i wyż.			
13 mm grub. od 10 cm szer. i wyż.	„	165	
20 mm grub. od 10 cm szer. i wyż.	„	155	
26/105 mm grub. od 10 cm szer. i wyż.	„	150	

Drewno brzozowe:

		I kl.	II kl.
Kloce od 3 m dł. i wyż.			
od 22 do 29 cm w odczubie	zł	50	—
od 30 cm w odczubie i wyżej	„	70	—

Rynek warszawski

Od naszego korespondenta.

Depresja na tutejszym rynku drzewnym pogłębia się z każdym dniem. W obrotach eksportowych nastąpiło skurczenie się tychże do ostatecznych granic. Tranzakcje krajowe, których do skutku dochodzi również ilość minimalna, regulowane bywają wekslami do 6 miesięcy w najlepszym zaź razie pokrycie gotówkowe wynosi maximalnie 30%.

Wskutek trudnej sytuacji sygnalizuje się kilka bankructw wśród hurtowników i detalistów warszawskich.

Mimo przewidywań podwyżka taryfy kolejowej dotychczas nie wpłynęła na zwyżkę cen.

Z początkiem grudnia notowano za 1 m³ franko wagon Warszawa w hurcie: D e s k i i b a l e s o s n o w e stolarskie, nieobrzynane $^{3}/_{4}$“ 125 zł, 1“ 130—135 zł, $^{5}/_{4}$“ 135 zł, $1^{1}/_{2}$“ 145—150 zł, 2“ około 155 zł. Za te same sortymenty płacono w obrotach detalicznych około 10% więcej.

D e s k i p o d ł o g o w e heblowane jednostronnie i szpuntowane, w hurcie 130—135 zł, w detalu około 150 zł.

Ile odpada trocin w traku?

Przy obecnych cenach okrąglaka każny cm^3 drewna nabiera na wartości, a tartacznik z bólem przypatruje się każdemu kawałkowi odpadków, wynikających z przetarcia. Jaknajwiększe wykorzystanie kloca wsuniętego w trak jest dzisiaj jednym z najważniejszych zagadnień technicznych na tartaku. Przedsiębiorcy tartaczni zwracają już teraz swą uwagę ku trocinom, których ilość chcieliby zmniejszyć do minimum.

Z kilku stron dochodzą nas w tej materji zapytania, domagające się odpowiedzi ile właściwie odpada trocin przy przecieraniu poszczególnych sortymentów, względnie ile przy racjonalnej obróbce odpaść powinno.

Na te pytania jednem słowem lub określeniem w procentach odpowiedzieć bardzo trudno. Odpad trocin zależy bowiem w pierwszym rzędzie od tego, n a c o w d a n e j c h w i l i p r z e c i e r a m y s u r o w i e c. Im więcej pił znajduje się w ramach tem więcej naturalnie surowca obraca się w trociny. Nie wszystko jedno przy tem, czy kloc przecieramy na deski 1 calowe czy na kantówkę.

Weźmy jako przykład przetarcie na k a n t ó w k ę 10×10 cm, długości 4 metrów. Wówczas według doświadczeń poczynionych przez fachowców przyjąć możemy okrągło 60% kantówki, 25% boków i 15% odpadków. Przy długości 8 metrów, wypadnie nam kantówki około 52%, desek bocznych około 25%, a odpadków 33%. Przy długościach bardzo wielkich, np. 15 metrów nie można na kantówkę więcej liczyć jak 40%, natomiast na boki 35%, a na odpady 25%. Przeciętnie i naogół przyjąć można przy przecieraniu na kantówkę 45% produktu, 30% desek bocznych i 25% odpadów.

Poza tem ilość trocin zależy w wielkim stopniu od tego, j a k i c h p i ł u ż y w a m y. Im cieńsza jest piła, tem mniej wytwarza trocin. Trzeba jednak przy tem zważyć, że surowiec z jakiego piły są wykonane, a więc stal musi przy cienkich piłach być o wiele lepszą, a więc piły takie są droższe. Jeżeli używamy pił starszych o grubości ponad 2 mm, jak je, szczególnie w P o l s c e bardzo często spotykamy, wówczas trzeba się liczyć z p r z e c i ę t n e m o d p a d e m t r o c i n 16—18% m a s y s u r o w c a p r z e c i e r a n e g o.

Starania o przedłużenie obecnie obowiązującej taryfy związkowej polsko-niemieckiej dla drzewa

Rada Naczelna Związków Drzewnych zdecydowała wystąpić do Ministerstwa Komunikacji o przedłużenie obecnie obowiązującej taryfy związkowej polsko-niemieckiej dla drzewa, t. j. przy zachowaniu dotychczasowych niskich stawek polskich przynajmniej do początku przyszłej kampanji t. j. do 1 września 1930 r., a to ze względu na niski poziom cen uzyskiwanych obecnie za drzewo w Niemczech, dalej ze względu na brak pozytywnych widoków co do poprawy konjunktury zbytu w Niemczech, jak wogóle ze względu na trudne położenie polskiego przemysłu drzewnego.

———

Dostawa materjałów tartych dla kolei

Zarząd Lasów Państwowych nie ustaje w zabiegach, o których dawniej donosiliśmy, co do zapewnienia sobie jaknajwiększej ilości bezpośrednich dostaw materjałów tartych dla kolei państwowych. Ze swej strony Rada Naczelna Związków Drzewnych czyni nadal starania w celu zapewnienia prywatnemu przemysłowi drzewnemu jaknajwiększego udziału w dostawach materjałów tartych dla Ministerstwa Komunikacji na okres gospodarczy 1929/30. Ze względu na istniejące rozbieżności w łonie czynników miarodajnych — sprawa ta do tej chwili nie została definitywnie rozstrzygnięta. Ostateczna decyzja oczekiwana jest przed końcem bieżącego miesiąca. Jest pewna nadzieja, że ostateczny rezultat nie będzie niekorzystny dla przemysłu drzewnego.

Koleje polskie, a drzewo sowieckie

Zrzeszenie właścicieli lasów wystąpiło do Rządu z memorjałem, w którym domaga się wprowadzenia do nowej taryfy, mającej obowiązywać od stycznia 1930 między Polską i Sowietami, szeregu zmian. Obowiązująca dotychczas taryfa tranzytowa ma zbyt niską stawkę przewozową przez co drzewo rosyjskie, i tak już wyjątkowo tanie przez dumpingową politykę Sowietów, tem skuteczniej może konkurować z drzewem polskiem. Pozatem Min. Komunikacji zmuszone jest oddawać wagony na przewóz drzewa rosyjskiego przez Polskę na rynki zagraniczne. W ten sposób kosztem transportów krajowych faworyzowane są transporty sowieckie.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśn. państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Runowo D. L. P. Bydgoszcz
Licytacja w dniu 21. listopada 1929 r.

Dąb	wałki użytkowe	za mp	15.00	zł
„	szczapy opałowe	„	13.55	„
Świerk	III kl.	za m3	41.48	„
„	IV kl.	„	32.37	„

Nadleśnictwo Państwowe Zamrzenica D. L. P. Bydgoszcz
Licytacja w dniu 25. listopada 1929 r.

Dąb	wałki użytkowe	za mp	18.00	zł
„	„ opałowe	„	12.00	„
Buk	„ „	„	11.75	„
Brzoza	III kl.	za m3	29.06	„
„	IV kl.	„	28.66	„
„	szczapy opałowe	„	12.83	„
„	wałki „	„	12.17	„
Sosna	III kl.	za mp	39.68	„
„	IV „	„	32.17	„
„	† III „	„	30.55	„
„	żerdzie I kl.	za szt.	3.00	„
„	szczapy opałowe	za mp.	14.33	„
„	wałki opałowe	„	10.07	„

Racjonalizacja austrjackiego przemysłu drzewnego

Tendencje do zracjonalizowania austrjackiego przemysłu drzewnego uwidaczniają się w powołaniu do życia przez rząd organizacji fachowej „Landesgenossenschaft der oberösterreichischen Sägewerke", do której muszą należeć przedsiębiorstwa drzewne Górnej Austrji, przerabiające rocznie minimum 100 m³ drewna tartego.

Nie należeć mogą zaś następujące przedsiębiorstwa:

1. Przedsiębiorstwa przetwarzające rocznie dla celów handlowych mniej niż 100 m³ drzewa tartego;
2. Przedsiębiorstwa pracujące stale na obcy rachunek (Lohnschnitt);
3. Przedsiębiorstwa leśne, zaopatrujące się w surowiec na własnych obszarach leśnych bez względu na to, czy drzewo tarte znajduje zbyt w obrocie handlowym;
4. Przedsiębiorstwa o zdolności przetwórczej powyżej 100 m³ drzewa tartego dla celów handlowych rocznie, które jednak większość surowca sprowadzają z własnych obszarów leśnych.

Kalendarz terminowy.

Skróty: L = licytacja, S = submisja, P = przetarg, W = z wolnej ręki.

Miejscowość	Dyrekcja wzgl. wojew.	Sprzedający	Spos. sprz.	Termin	Kłody i dłużyce użytkowe m³							Uwagi	Kopalniaki		Papierówka		Opał
					sosna	świerk	jodła	dąb	buk	brzoza	olcha		rodz. drew.	m³	rodz. drew.	mp.	mp.
Szczepanowo	Poznań	Nadleśn.	S	9. XII.	1883	—	—	—	—	—	—			—		—	—
Przygodzice	Poznańskie	Książęce Nadl. Strugi	S	10. XII.	9900	—	—	—	—	—	—		sosna	1800		—	—

Oficjalne notowania Giełdy Walutowej Warszawskiej z dnia 3. grudnia 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. Stan. Zjedn. tr. 8.89¾ sp. 8.91¾ kup. 8.87¾

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	„ 124.76	„ 125.07	„ 124.45
Holandja	„ 359.82	„ 360.72	„ 358 92
Londyn	„ 043 49	„ 043.60	„ 043.38
Nowy Jork	„ 008.89½	„ 008.91½	„ 008.87½
Oslo	„ 238.95	„ 239.55	„ 238.35
Paryż	„ 035.12	„ 035.21	„ 035.03
Praga	„ 026.43¼	„ 026.50	„ 026.36½
Szwajcarja	„ 173.14	„ 173.57	„ 172.71
Wiedeń	„ 125.49	„ 125 80	„ 125.18
Włochy	„ 046.68	„ 046.80	„ 046.56

Wiadomości bieżące

Zniżenie procentów od zakupionego drewna w Bawarji. Bawarskie Ministerstwo Skarbu obniżyło z ważnością od dnia 16 listopada br. procenty od kredytu przeznaczonego przy zakupie drewna w lasach państwowych na 7% w stosunku rocznym. Równocześnie podwyższono odsetki za zwłokę do 10% rocznie.

Związek Wschodnio-Niemieckich Kupców Drzewnych i Tartaków (Verein Ostdeutscher Holzhändler und Sägewerke) w Berlinie odbył 27 listopada br. swe 35 walne zebranie. Obecnych było około 600 członków. Również sfery urzędowe, jak Ministerstwo Handlu, Ministerstwo Gospodarki Rzeszy, Ministerstwo Kolei, Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Skarbu, Bank Rzeszy, Berlińska Izba Handlowa itd. wydelegowały swoich przedstawicieli.

Na temat „plan Younga a gospodarstwo niemieckie" przemawiał członek zarządu Związku, poseł do Parlamentu hr. Stolberg-Wernigerode.

Dr. Ernest Heller wygłosił następnie referat pod tytułem „Czy możliwem jest wyeliminowanie wahań konjunkturalnych w gospodarce drzewnej".

Dalsze przemówienia dotyczyły bieżących spraw Związku.

Doktór Benjamin Schalit, członek rady nadzorczej Londyńsko-Gdańskiej Sp. Akc. dla Handlu Drzewem „Lodag" w Gdańsku zmarł 24 listopada w Berlinie.

Dostawa 9.000 m³ desek dębowych dla kolei rumuńskiej. Naczelna dyrekcja kolei rumuńskich odda w dniu 17 grudnia drogą ofert dostawę 9.000 m³ desek dębowych.

20 grudnia odbędzie się również otwarcie ofert na dostawę dla tej samej dyrekcji 15.300 sztuk słupów telegraficznych dębowych w długościach od 7 do 12 metrów oraz 1.248 sztuk słupów świerkowych 7 i 8 metrów długości. Szczegółów dostawy dowiedzieć się można i oferty składać należy do dyrekcji C. F. R. Bukaresti, gen. Berthelot 10.

Kolejowy kurs walut zagranicznych

Od dnia 6 listopada 1929 r. aż do odwołania obowiązuje dla Polskich Kolei Państwowych przy przeliczeniu, względnie przyjmowaniu walut zagranicznych poniższa tabela kursów:

1. **Waluty obce** (kursy przeliczenia):

Za 100	marek niemieckich	214,00 zł
„ „	guldenów gdańskich	174,00 „
„ „	koron czeskich	26,70 „
„ „	franków szwajcarskich	173,00 „
„ „	szylingów austrjackich	126,00 „
„ „	pengő węgierskich	156,00 „
„ „	lei rumuńskich	5,40 „
„ „	lirów włoskich	47,00 „
„ „	franków francuskich	35,50 „
„ „	koron norweskich	239,00 „
„ „	franków złotych	172,00 „
„ 1	dolar Stanów Zjedn. Am. Półn.	8,90 „

2. **Kursy złotego polskiego** (kursy przyjmowania):

Za 100 złotych	47,00	marek niemieckich
„ „ „	58,00	guldenów gdańskich
„ „ „	379,00	koron czeskich
„ „ „	58,00	franków szwajcarskich
„ „ „	80,00	szylingów austrjackich
„ „ „	1875,00	lei rumuńskich
„ „ „	215,00	lirów włoskich
„ „ „	11,25	dolarów Stanów Zjedn. Am. Półn

Możliwości handlowe.

Firma duńska pragnie importować modrzew o wymiarach 2900×210×51 mm 2600×210×51 mm 2400×210×51 mm.

Firma czechosłowacka reflektuje na zakup 300.000 szt. podkładów kolejowych dębowych.

Kalendarzyk podatkowy

W miesiącu grudniu przypada termin płatności zaliczki podatku przemysłowego za miesiąc listopad rb.

W grudniu przypadnie również termin płatności podatku dochodowego za rok podatkowy 1929 dla płatników, którym doręczono nakazy płatnicze w listopadzie.

Do 10 grudnia upływa termin uiszczenia raty podatku majątkowego.

W grudniu należy wykupić świadectwa przemysłowe na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na r. 1930 w myśl art. 30 ustawy o p. p. p. z dnia 15. 7. 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 79) i karty rejestracyjne na składy w myśl art. 22 ustawy, z uwagi na to, że nieposiadanie lub posiadanie niewłaściwego świadectwa przemysłowego pociąga za sobą w myśl art. 98 ustawy karę pieniężną w wysokości, przewidzianej ustawą a nadto w myśl art. 112 ustawy może nastąpić zamknięcie przedsiębiorstwa.

Poza tem przypomina się płatnikom, aby dotrzymywali terminów płatności rat, wyznaczonych przez Urząd Skarbowy w płaceniu zaległych podatków, gdyż w przeciwnym razie tracą przyznaną ulgę i cała zaległość zostanie ściągnięta w drodze egzekucyjnej wraz z kosztami egzekucyjnemi i odsetkami za zwłokę.

Wiadomości ze Spółek Akc.

Zebrania spółek i bilanse.

Zakłady Przemysłu Drzewnego i Chemiczno-Drzewnego „Karpina" S. A. we Lwowie zwołuje Zwyczajne Walne Zebranie na dzień 27 grudnia br. do sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie przy ul. 3 Maja 9.

Bracia Braun zjednocz. fabryki dykt, sp. akc. Warszawa. Kapitał zakładowy 500.000 zł wynik, strata 7.320 zł.

Ekspolas, Warszawa. Kapitał zakład. 360.000, zapas. 3.648, Bank Ziemski 3.231.265, po uwzględnieniu pozostałości zysku z roku ub. zł 29.732 — wynik: strata 126.415 zł.

Gnom, zakłady przem. drzewnego w Warszawie. Kapitał zakładowy 350.000 zapas. 8.252, amortyz 32.757. Zysk 18.713 zł.

Lasy Polskie, tow. przem.-leśne w Warszawie. Kapitał zakładowy 500.000, rezerwowy 36.026, amortyz. 73.691 zł rachunek zysków 48.650 zł.

Polsko-Belgijskie tow. impregnacji drzewa w Warszawie. Kapitał akcyjny 2 milj. zł, zapasowy 31.646, rezerwowy 150.000, amortyz. 859.084. Zysk 390.396 zł.

Polskie zakłady impregnacyjne w Warszawie. Kapitał zakładowy 400.000, rezerwa 25.000, różne rezerwy 317.158. Zysk 40.571 zł.

Surowce i przetwory drzewne sp. akc. w Warszawie. Kapitał zakładowy 100.000 zł, rezerwy 1.580, strata 259 zł.

Wojciechów, fabr. giętych mebli w Warszawie. Kapitał zakładowy 1.600.000, zł, rezerwy 378.062. Wpłaty na dopłaty do akcji 695.778. Bilans na 1. VII. 1928 roku.

Spółka stolarska, Poznań. Kapitał zakładowy 750.000, rezerwowy 75.000, specj. rezerwa 33.358. Czysty zysk 51.062.

Wschód, zjedn. tow. przem. drzewn. w Katowicach, Kapitał akcyjny 3.300.000, rezerwowy 253.230, amortyz. 503.540. Zysk za dwa okresy 416.505 zł.

„Ostrzeszów" Sp. Akc. Zakłady Ceramiczne i Tartaki w Budach, zawiadamia, że w dniu 18 grudnia br. odbędzie się Walne Zebranie Spółki w lokalu p. Stopy w Poznaniu, ul. 3. Maja 3.

Dostawy - kupna - sprzedaże

Sprzedaż drewna użytkowego. Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż drewna użytkowego w lasach miejskich:

1. W rewirze Brzuchowice oddział 44a obok stacji kolejowej około 650 m³ drewna użytkowego sosnowego i świerkowego.

2. W rewirze Hołosko Wielkie oddział 16c około 300 m³ drewna użytkowego sosnowego i świerkowego.

3. W rewirze Zubrza oddział 17a około 400 m³ drewna użytkowego dębowego.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach o napisie „Oferta na drewno użytkowe w rewirze......" z podaniem ceny jednostkowej oraz dowodem złożenia w Kasie miejskiej wadjum w wysokości 10% oferowanej ceny kupna należy wnosić do Zarządu dóbr miejskich Ratusz I p. do dnia 5-go grudnia 1929 r. do godziny 12-tej w południe, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert i ewentualny przetarg ustny.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i nieprzyjęcia żadnej oferty bez podania powodu.

Sprzedaż żywicy. Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie, ul. Senatorska 29, sprzeda z wolnej ręki około: 74120 kg żywicy zbioru z roku 1927; 163800 kg żywicy zbioru z roku 1928; 400000 kg żywicy zbioru z roku 1929.

Żywica znajduje się w różnych Nadleśnictwach Dyrekcji. Sprzedaż może być dokonana loco las lub loco stacja załadowcza.

Próbki żywicy można oglądać w biurze dyrekcji oraz na miejscu w poszczególnych Nadleśnictwach.

Na żądanie Dyrekcja przesyła szczegółowe wykazy oraz udziela bliższych informacyj w godzinach biurowych (telefon 94-38).

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę około 29.000 mb. podrozjezdnic dębowych.

Dostawa winna nastąpić w okresie do 1. VI. 1930 partjami w terminach, które będą podane w zamówieniu.

Bliższe szczegóły zawiera nr. 276 „Monitora Polskiego" z dnia 30 listopada br.

Redaktor odpowiedzialny W. Syrokomla-Syrokomski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa St. Schlage. — Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20

Do dzisiejszego numeru dołączamy katalog pił trakowych i tarcz szlifierczych.

Książęce Nadleśnictwo Strugi-Przygodzice

poczta i stacja kolej. Przygodzice, powiat Ostrów Wlkp.

Telefon Przygodzice 4.

sprzeda drewno użytkowe z następujących wyrębów, z roku gospod. 1929/30.

I. DŁUŻYCE SOSNOWE

od 15 cm. w czubie wzwyż. 738

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i pododdział	Masa szacowana m3	Odległość do państw. stacji kolejowej			Z tego przypada na kl. %			
				Droga polna klm.	Szosa klm.	Stacja kolejowa	I	II	III	IV
1.	Antonin	21c	800	—	1,5	Antonin	20	45	30	5
2.	"	26a	800	1,5	1,5	"	—	20	50	30
3.	Antoniewo	90c	500	1,0	5,0	"	5	20	50	25
4.	"	91b	500	1,0	5,0	"	5	20	50	25
5.	"	92b	500	1,0	3,0	"	5	25	50	20
6.	"	86b	350	3,0	1,2	"	—	10	40	50
7.	Klady	52b	850	5,0	0,4	Przygodzice	5	40	50	5
8.	"	59a	580	5,0	0,4	"	10	35	50	5
9.	"	35d	450	4,5	2,0	"	—	5	50	45
10.	Piecgórny	51g	500	2,5	3,0	"	10	45	35	10
11.	"	33h	600	0,5	2,5	Antonin	10	50	35	5
12.	Krzyżaki	110a, c	1200	1,5	4,5	"	20	40	30	10
13.	"	118f	500	3,0	2,5	"	—	5	50	45
14.	Szmata	133, a, c, e	500	4,0	2,5	"	—	10	45	45
15.	Wtórek	159d	200	2,5	2,5	Czekanów	—	5	50	45
16.	"	160c	450	2,0	2,5	"	5	30	60	5
17.	Bażantarnia	182c	620	—	4,5	Przygodzice	10	40	40	10
			9900							

II. KOPALNIAKI.

Nr. losu 18. Poza powyższem, będzie w leśnictwie Antonin los nr. 2 Antoniewo, los nr. 3, 4, 6, Klady los nr. 7 i 9, Krzyżaki los nr. 12, 13, Szmata los nr. 14 i Wtórek los nr. 15 oraz z trzebieży w wszystkich leśnictwach razem . . . **1800** m3 masy szac.

Dłużyce i kloce sortowano na cztery klasy a mianowicie:

IV kl. do 20 cm, III kl. od 21—30 cm, II kl. od 31—40 cm, I kl. ponad 41 cm. Mierzono klupą na krzyż w średnicy okorowanej z przyjętem zaokrągleniem. Podana masa i procent klas jest szacowana, wobec czego zmiany niewykluczone. Wyrób drzewa uskutecznia się na rachunek sprzedającego. Z wyrębem rozpoczęto **28-go października br.** a ukończy się takowy do **15-go lutego** 1930 roku.

Złożenie ofert, z podaniem ceny za metr kubiczny loco las w cyfrach i słowach za każdy los osobno, nastąpić winno do wtorku dnia **10-go grudnia br.** godziny 12-tej. Oferent zaznaczyć winien wyraźnie, że uznaje warunki sprzedaży drzewa obowiązujące w tutej. Nadleśnictwie i to bez żadnych zastrzeżeń. Oferty z napisem „Sprzedaż drzewa użytkowego". Otwarcie ofert nastąpi 10-go grudnia b. r. o godzinie 3-ciej popoł. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie J. W. Książe Ordynat. Złożona oferta wiąże oferenta na przeciąg 10-ciu dni. Pretensje do zatwierdzenia oferty nie przystoją oferentom.

Książęcy Nadleśniczy.

Województwo Poznańskie

Nadleśnictwo Państw. Drawsko

poczta Drawsko, stacja kolejowa Drawski-Młyn pow. Czarnków.

sprzeda drogą piśmiennego przetargu (submisji) drewno z wyrębów posówkowych, budulec sosnowy w dłużycach, zatopione swego czasu w wodzie, a obecnie wydobyte na brzeg jeziora „Długiego" w Borzysko-Młynie, w rejonie Nadleśnictwa, według następujących losów w m^3.

Nr. L.	Klasa IV	Klasa III	Klasa II	Razem	Sztuk	Z tego jest zdrowe	Z tego jest chore	Odległość od
1.	152,24	30,44	0,36	183,04	1000	143,23	39,81	a) st. kol Drawski-Młyn 8 km s osą 1,5 km drogą leśną
2.	34,49	14,85	—	49,34	234	37,43	11,91	
3.	259,61	97,18	0,69	357,48	1766	280,91	76,57	
4.	147,68	38,39	—	186,07	1000	151,13	34,94	b) rzei i spł. Noteć 9 km s osą i 1,5 km drogą leśną
5.	222,28	64,52	1,39	288,19	1500	218,19	70,00	
	816,30	245,38	2,44	1064,12	5500	830,89	233,23	

Pisemne oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „Submisja Borzyski-Młyn" należy nadesłać pod adresem Nadleśnictwa do dnia **13-go grudnia 1929 r.** godz. 11^{30}. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12-tej. Oferty winny być wniesione loco Borzysko-Młyn za każdy m^3, przeciętnie bez względu na klasę i na stan zdrowotności w poszczególnym losie w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach wraz z oświadczeniem, że reflektantowi znane są warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych i że im się bez zastrzeżeń poddaje. Ilość drewna chorego i zdrowego wypośrodkowano indywidualnie od każdej sztuki procentowo. Za jakość drewna jak i również za stosunek drewna zdrowego do chorego Nadleśnictwo nie odpowiada. Przy otwarciu ofert winny firmy zagraniczne na dotrzymanie warunków złożyć w Kasie Państwowego Nadleśnictwa Drawsko wadjum w wysokości 10%, a krajowe 5% od oferowanej sumy. Nadleśnictwo zastrzega sobie różnicę w podanej masie. Oprócz ceny na drewno kupujący nie płaci żadnych innych dodatkowych kosztów, prócz opłaty stemplowej, którą ponosi całkowicie kupujący. Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

747 **Państwowy Nadleśniczy.**

DZIERŻAWA

TARTAK z lokomobilą 30 HP

1 trak pionowy --- 1 trak horyzontalny i piła tarczowa

Położony w 20000 morgowym lesie państw. 21 km od Poznania, 5 km od stacji kolejowej.

DO WYDZIERŻAWIENIA

Oferty pod nr. **755** do Adm. „Rynku Drzewn."

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych we LWOWIE

ogłosiła publiczny przetarg na dostawę

podrozjezdnic sosnowych i dębowych oraz dybli bukowych

z terminem wniesienia ofert **do dnia 13 grudnia 1929 roku** godziny 12-ej.

Bliższe szczegóły przetargu zamieszczone są w Monitorze Polskim Nr. 271 z dnia 25/XI 1929 r. 735

Kierownik tartaku

samotny z długoletnią praktyką, biegły w swym zawodzie z dob emi referencjami poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty proszę skierować do Administracji Rynku Drzewnego i Bud. pod nr. **728**

POSZUKUJĘ

do rozbiórki tartaku albo jednej maszyny i gatra

Landowski, budown.

Chojnice (Pomorze) 733

Państw. Nadl. Zielonka 746

stacja kol. Mur. Goślina

ogłasza **przetarg pisemny na dzierżawę młyna parowego** w Piątkowie z domem mieszkalnym i 8 mg. gruntu. Odległość od Poznania 8 klm od st. kol. Strzeszyn o 1½ klm przy szosie Poznań-Oborniki. Na czas od 1. I. 30 do 31. 5. 1945.

Urządzenie stanowią dwie pary walców i dwie pary kamieni. Przemiał wynosi ca. 180 ctr. Warunki dzierżawy są do przejrzenia w Nadleśnictwie Państwowem Zielonka, pow. obornicki, st. kol. Mur. Goślina.

Oferty z wysokością rocznej dzierżawy i zgodą na warunki dzierżawy winny być złożone w zalakowanych kopertach z napisem „submisja na dzierżawę młyna" do dnia **27. 12. godz. 12** w kancelarji Nadleśnictwa w Zielonce oraz wadjum wynoszące 5% dzierżawy. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12.15.

Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu.

Nadleśniczy.

LISY

kuny, tchórze, wydry, wiewiórki, zające,

włósie i wszelkie skóry surowe kupuje

Płacę najwyższe ceny dzienne!
Proszę się przekonać!

HURTOWNIA SKÓR SUROWYCH

A. RACHWALSKI -- POZNAŃ

Grochowe Łąki 5, II podw. Tel. 5537

729

LEŚNIK

lat 29, egzaminowany, z odbytą praktyką w lasach Kórnickich, ogółem prakt. leśn. 10 lat, w tem 6 lat w lasach państw. obeznany z książkowością leśną, obecnie na posadzie, poszukuje od 1. I. 1930 posady leśniczego lub podleśniczego, albo też sekretarza leśn. w Adm. Lasów prywatnych. Łask. zgł. do Adm. R. D. pod nr. **734**

J. MALOWANIEC i Ska.

TARTAK - st. Kiwerce (Wołyń)

posiada na składzie zeszłoroczne, dobrze przeschnięte materjały w wymiarach od ½—4": 300

sosna (stolarka), **dębina, jesion, olcha, brzoza, grab, klon, brzost.** — Przyjmuje obstalunki wymiarowe. — Udziela kredytu wekslowego firmom solidnym.

RYNEK 10 DRZEWNY

1919-10-1929

Odległości ważniejszych linji kolejowych w Polsce.



Przykład obliczania odległości: BARANOWICZE—ZBĄSZYŃ.

Baranowicze—Wołkowysk	122 km	Łowicz—Kutno	46 km
Wołkowysk—Białystok	93 „	Kutno—Września	129 „
Białystok—Warszawa	194 „	Września—Poznań	49 „
Warszawa—Łowicz	81 „	Poznań—Zbąszyń	75 „

Ogólna odległość taryfowa . . . . 789 km

KATALOG

Pił trakowych, tarczowych i poprzecznych

oraz

tarcz szlifierskich

SPÓŁKI WYDAWNICZEJ

PRZEGLĄD LEŚNICZY - RYNEK DRZEWNY

SPÓŁKA Z OGR. POR.

POZNAŃ, WIELKIE GARBARY 20

TELEFON 18-20

ELEKTRO STAL FH

FRIEDESHÜTTE

KATOWICE

Przedstawicielstwo na Woj. Poznańskie i Pomorskie

Na objawione z wielu stron życzenia otworzyliśmy przy składnicy narzędzi leśnych osobny dział

pił trakowych, tarczowych i poprzecznych.

Mając na uwadze, że dobre piły oszczędzają czas, drzewo i pieniądze, objęliśmy przedstawicielstwo znanej z najlepszych pił Sp. Akc. Friedenshütte w Katowicach. Te też niewątpliwie znane Szan. Odbiorcom piły ze znakiem

znajdą szeroki zbyt z naszej składnicy, przyczem zaznaczamy, że za każdą dostarczoną sztukę przyjmujemy pełną gwarancję. Na składzie prowadzić będziemy stale piły o szerokościach 150 i 160 mm we wszystkich długościach. Inne zaś rozmiary dostarczać będziemy z huty w terminie 14-dniowym.

Zaprowadziliśmy pozatem i objęliśmy także przedstawicielstwo ogólnie znanych pod względem wytrzymałości i wydajności tarcz (toczków) szlifierczych „NORTON" do ostrzenia pił, którym nie są w stanie dorównać tarcze innych fabryk. Że tarcze szlifiercze orig. „NORTON" są znakomite, przekona się każdy, kto je u siebie wypróbuje. Każdy z odbiorców z zupełną pewnością będzie żądał w przyszłości wyłącznie tarcz szlifierczych „NORTON", jakkolwiek cena ich jest nieco wyższą od takichże tarcz firm konkurencyjnych. Jako ekwiwalent uzyskuje odbiorca znacznie większą wydajność i wytrzymałość, co czyni tarcze te najtańszemi.

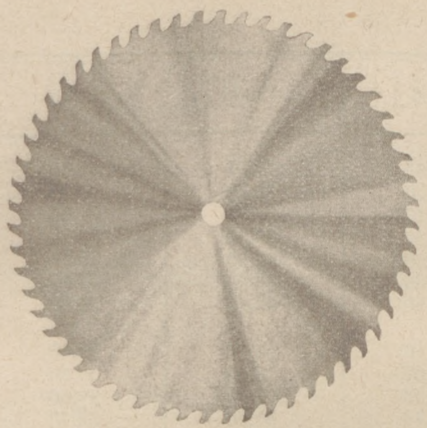
Zdajemy sobie w zupełności sprawę, z trudności jakie nas czekają z powodu zabagnienia rynku tanim, lecz małowartościowym towarem. Mając jednakże na uwadze, że dobry gatunek chociaż nieco droższy, jest zawsze tanim, postanowiliśmy prowadzić towar tylko pierwszorzędnej jakości.

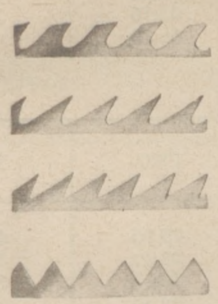
Dziękując za okazywane nam dotychczas zaufanie pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownych Odbiorców na powyższą ofertę i prosimy o obdarzenie nas nim nadal powierzając nam swe cenne zlecenia.

Składnica Narzędzi Leśnych i Przyborów Technicznych
PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO - RYNKU DRZEWNEGO Sp. z o. o.
POZNAŃ

Warunki sprzedaży i dostawy.

1. Ceny rozumieją się loco huta bez opakowania. Opłaty stemplowe obciążają zamawiającego.
2. Zaliczane będą ceny w dniu wysłania, określone na podstawie cen żelaza, robocizny i kosztów ogólnych.
3. Należność z tytułu wystawionych faktur winne być przekazywane nam bezpośrednio. W razie spóźnionego wyrównania rachunków przysługuje nam prawo zaliczenia ustawowych, pobieranych przez banki odsetek oraz wszelkich dodatkowych opłat i kosztów.
4. Zamówienia obowiązują nas jedynie wtedy, gdy zostały przez nas potwierdzone pisemnie.
5. Podany przez nas termin dostawy rozumie się bez zobowiązania. Przerwy ruchu, strejk, mobilizacja jak również inne przyczyny, spowodowane siłą wyższą zwalniają nas od wszelkich zobowiązań i w tych wypadkach zamawiający nie może zgłaszać jakichkolwiek roszczeń o odszkodowanie.
6. Wysyłkę uskutecznia się na koszt i ryzyko zamawiającego.
7. O ile na nasze potwierdzenie zamówienia nie otrzymamy od zamawiającego w ciągu 8 dni sprzeciwu względnie sprostowania, będziemy uważać, że potwierdzenie to zostało zaakceptowane.
8. Reklamacje, dotyczące wysłanego towaru mogą być przez nas uwzględniane, o ile nastąpią w terminie 10 dniowym od dnia wysyłki towaru.
9. W wypadkach sporów rozstrzyga miarodajna instancja sądowa w Poznaniu.





I

II

III

IV

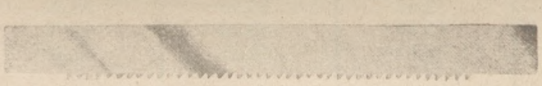
Art. 1

Art. 1

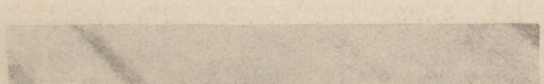
D.	s.	d.	Cena za sztukę zł	Nadpłata za 0,1 mm zł	Nadpłata za rowodz. i ostrz. zł
250	1,2	20	15,30	0,70	1,50
300	1,4	22	2[illegible],20	0,70	2,20
350	1,6	25	25,80	0,70	2,80
400	1,8	25	32,30	0,90	3 50
450	2,0	25	40,90	1,10	4,30
500	2,2	30	51,60	1,30	5,20
550	2,4	30	64,50	1,80	6,10
600	2,7	30	79,60	2,20	6,90
650	3,0	30	96,80	2,60	7,80
700	3,2	35	116,10	3,00	8,60
750	3,4	35	137,60	3,50	9,70
800	3,4	40	163,40	4,10	10.80
850	3,6	40	193,50	4,60	12,90
900	3,8	45	227,90	5,40	15,10
950	3,9	45	266,60	6,10	17,20
1000	4,0	45	311,80	6,70	19,40

Uwagi. Wymiary pośrednie obliczamy według cen następnego wyższego wymiaru.
W zamówieniach należy podać: D. = średnicę
s. = grubość
d. = średnicę otworu
i żądane uzębienie (fason I, II, III, IV).

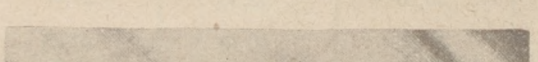
W razie niepodania nam wymiarów nastąpi dostawa o normalnem wykonaniu oraz o otworach wyżej podanych. Nie udzielamy żadnej gwarancji, jeżeli piła przez dodatkowe rozszerzenie otworu utraci sprężystość. Piły o otworach prostokątnych k o s z t u j e 5% w i ę c e j. Za dodatkowe rozszerzenie otworu liczymy minimalne koszta własne.



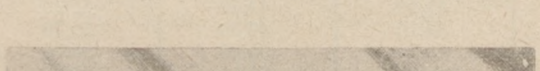
Art. 2



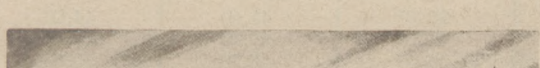
Art. 3



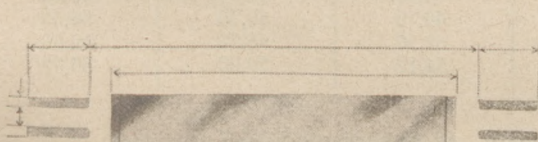
Art. 4



Art. 5



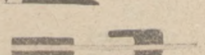
Art. 6



Art. 7



1 ×



2 ×

Art. 2-7

B.	s.	900	10 0	1100	1200	1300	1400
120	1,4	11,60	12,70	14,00	15,10	16,60	18,10
	1,6	12,50	13,60	15,10	16,40	17,90	19,40
	1,8	13,60	14,70	16,00	17,50	19,00	20,70
	2,0	14,40	15,70	17,20	19,00	20,50	22,20
130	1,4	12,50	13,60	14,90	16,00	17,50	19,20
	1,6	13,40	14,40	16,00	17,20	18,70	20,50
	1,8	14,20	15,50	17,00	18,50	20,00	22,00
	2,0	15,50	16,70	18,10	19,80	21,50	23,50
140	1,4	13,20	14,40	15,70	17,00	18,70	20,50
	1,6	14,00	15,30	16,80	18,30	20,00	22,00
	1,8	15,10	16,40	17,90	19,60	21,50	23,50
	2,0	16,20	17,40	19,20	21,10	23,00	25,00
	2,2	17,20	19,00	20,50	22,40	24,60	26,00
150	1,4	14,20	15,50	16,80	18,50	20,30	22,00
	1,6	15,20	16,40	17,90	19,60	21,50	23,50
	1,8	16,00	17,20	19,00	20,70	22,60	24,80
	2,0	17,00	18,40	20,30	22,00	24,10	26,30
	2,2	18,30	20,00	21,50	23,50	25,80	28,00
160	1,8	16,80	18,10	20,00	21,70	24,10	26,30
	2,0	18,10	19,60	21,30	23,30	25,60	27,80
	2,2	19,40	21,10	22,80	25,00	27,10	29,50
	2,4	20,70	22,60	24,50	26,50	29,10	31,40
	2,6	22,00	24,10	26,00	28,20	30.80	33,40
	2,8	23,50	25,60	27,80	30,10	32,50	35,30
	3,0	25,00	26,10	29,50	31,90	34,70	37,60

Art. 2—7.

B.	s.	900	1000	1100	1200	1300	1400
170	1,8	17,40	19,00	21,10	23,00	25,00	27,60
	2,0	19,00	20,30	22,40	24,30	26,70	29,10
	2,2	20,20	22,00	23,90	26 10	28,60	31,00
	2,4	21,70	23,50	25,60	27,80	30,40	32,90
	2,6	23,00	25,00	27,30	29,50	32,50	35,10
	2,8	24,50	26,70	29,10	31,60	34,00	37,00
	3,0	26,30	28,40	31,00	33,60	36,40	39,20
180	1,8	18,50	20,00	22,00	24,30	26,70	29,10
	2,0	19,80	21,50	23,50	25,60	28,00	30,60
	2,2	21,10	22,80	25,00	27,30	29,80	32,50
	2,4	22,60	24,60	26,90	29,10	31,90	34,70
	2,6	24,10	26,30	28,60	31,00	33,80	36,70
	2,8	25,80	28,00	30,60	33,20	35,70	39,00
	3,0	27,60	29,90	32,50	35,10	38,10	41,10

Art. 2—7.

B.	s.	1500	1600	1700	1800	1900	2000
120	1,4	19,60	21,10	22,60	24,30	26,10	27,80
	1,6	21,10	22,60	24,30	26,10	28,00	30,10
	1,8	22,60	24,30	26,10	28,00	30,10	32,30
	2,0	24,10	26,00	28,00	30,10	32,30	34,70
130	1,4	21,10	22,60	24,60	26,50	28,40	30,40
	1,6	22,60	24,30	26,10	28,20	30,60	32,50
	1,8	24,10	26,00	28,00	30,10	32,50	35,00
	2,0	25,60	27,60	29,70	32,10	34,70	37,00
140	1,4	22,60	24,60	26,50	28,60	30,80	33,20
	1,6	24,10	26,10	28,00	30,10	32,30	34,70
	1,8	25,60	27,60	29,70	31,90	34,00	36,40
	2,0	27,10	29,30	31,60	33,80	36,20	38,50
	2,2	28,60	31,00	33,40	35,70	38,00	40,90
150	1,4	24,10	26,10	28,40	30,10	32,10	34,20
	1,6	25,60	27,60	29,90	31,90	34,00	36,40
	1,8	27,10	29,10	31,40	33,60	35,70	38,50
	2,0	28,60	30,80	33,20	35,50	38,20	40,70
	2,2	30,10	32,50	35,10	37,70	40,20	43,00
160	1,8	28,60	30,80	33,20	35,30	37,70	40,70
	2,0	30,10	32,30	34,70	37,20	39,10	42,90
	2,2	31,90	34,40	37,00	39,60	42,70	45,70
	2,4	34,00	36,60	39,40	42,20	45,20	48,30
	2,6	36,20	39,00	41,80	44,50	47,80	51,20
	2,8	38,30	41,30	44,30	47,30	50,60	54,20
	3,0	40,70	43,70	46,90	50,70	53,50	57,20
170	1,8	30,10	32,30	34,70	37,00	39,40	42,60
	2,0	31,60	34,00	36,70	39,20	42,00	44,80
	2,2	33,40	36,00	38,70	41,50	44,60	48,00
	2,4	35,50	38,50	41,30	44,10	47,30	50,70
	2,6	37,00	40,70	43,70	46,70	50,20	53,70
	2,8	40,00	43,30	46,50	49,70	53,20	56,80
	3,0	42,60	45,80	49,10	52,70	56,20	60,20
180	1,8	31,60	34,00	36,40	38,70	41,40	44,80
	2,0	33,20	35,50	38,30	41,10	44,10	48,10
	2,2	35,10	37,70	40,70	43,70	46,70	50,40
	2,4	37,20	40,20	43,30	46,30	49,70	53,40
	2,6	39,60	42,60	46 00	49,10	52,70	56,40
	2,8	42,20	45,40	48,60	52,10	55,70	59,60
	3,0	44,50	48,20	51,60	54,10	59,00	63,30

Ceny w złotych za sztukę

Uwagi: Wymiary pośrednie obliczamy według cen następnego wyższego wymiaru. W zamówieniach należy podać: A. (długość) × B. (szerokość) × s. (grubość) oraz oddalenie końców i głębokość zębów lub przesłać rysunek zębów

Za olistwienie 1 piły art. 2—7 liczymy:

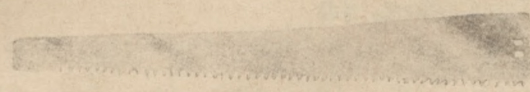
	żelazne	stalowe
listwy pojedyńcze jedno-rzędnie nitowane	4,80	6,60
„ „ dwu- „ „	6,40	8,20
„ podwójne	9,60	11,40

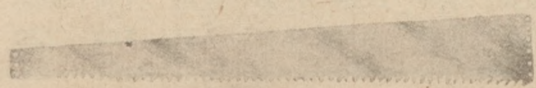
bez jakichkolwiek potrąceń

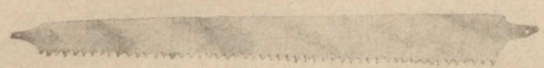
W zamówieniach należy podać: szerokość × grubość oraz rodzaj listew.

Art. 8

A.		1600	1800	2000	2700	2400
B. (górna)		220	240	260	260	280
B. (dolna)		100	100	100	100	100
s.		2,0	2,2	2,4	2,4	2,6
	złotych	30,10	39,40	48,80	55,90	67,40 za sztukę


Art. 8


Art. 9

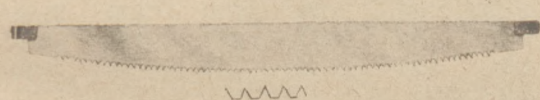

Art. 10

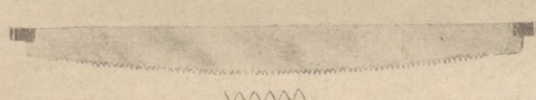
Art. 9

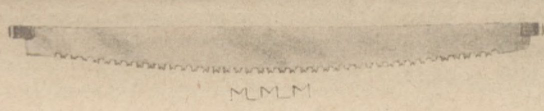
	30,10	39,40	48,80	55,90	67,40 za sztk.
za rozw. i ostrz.	5,40	7,50	9,70	11,90	14,00

Art. 10

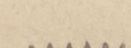
A.	1600	1800	2000
B. (górna)	180	200	220
B. (dolna)	120	130	130
s.	2,0	2,2	2,4
złotych	30,80	39,40	48,80 za sztukę
za rozwodzenie i ostrzenie	3,90	5,40	7,50

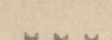

Art. 11

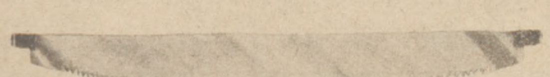

Art. 12

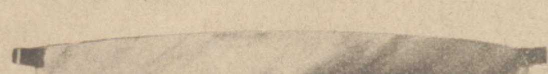

Art. 13

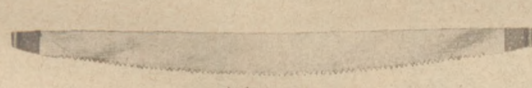
A


B


M


Art. 14


Art. 15


Art. 16

Art. 11

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500
B. w środku	120	130	140	150	150	160
s.	1,3	1,3	1,4	1,4	1,5	1,5
zł. za sztukę	12,30	14,00	16,40	19,00	20,70	23,50
za rozw. i ostrzenie	0,90	1,10	1,50	1,70	2,00	2,50

Art. 12

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500	1600
B. w środku	120	130	140	150	150	160	160
s.	1,3	1,3	1,4	1,4	1,5	1,5	1,5
zł. za sztukę	12,30	14,00	16,40	19,00	20,70	23,50	26,50
za rozw. i ostrzenie	0,90	1,10	1,50	1,70	2,00	2,50	3,10

Art. 13

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500	1600
B. w środku	120	130	140	150	150	160	160
s.	1,3	1,3	1,4	1,4	1,5	1,5	1,5
zł. za sztukę	13,20	15,10	17,70	20,50	22,40	25,40	28,60
za rozw. i ostrzenie	0,90	1,10	1,50	1,70	2,00	2,50	3,10

Art. 14

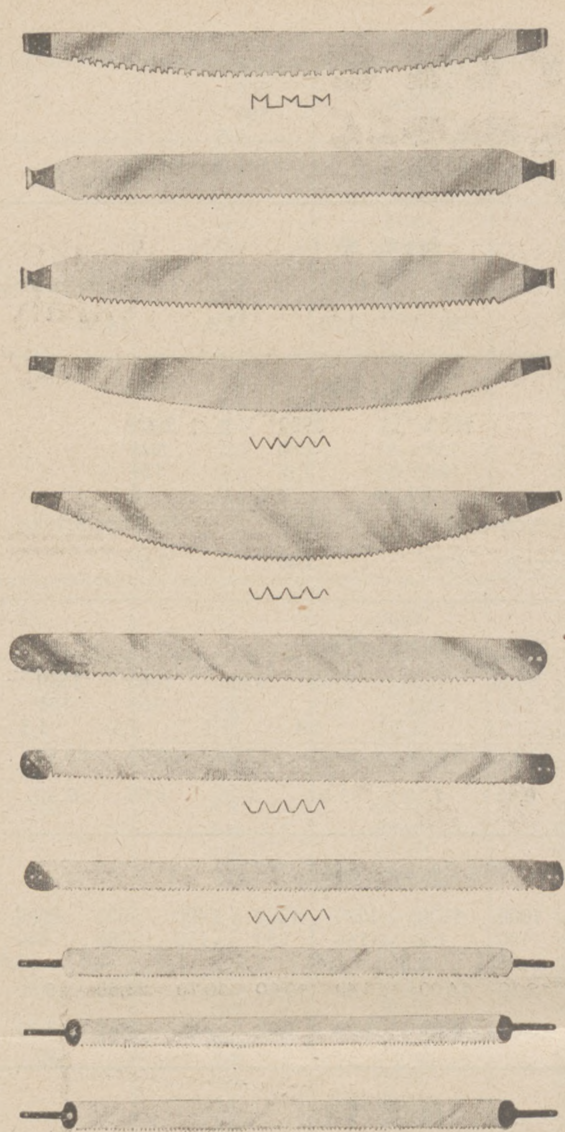
A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500	1600
B. w środku	150	150	160	160	160	160	160
s.	1,2	1,2	1,2	1,3	1,4	1,4	1,5
zł. za sztukę	10,10	11,20	12,50	14,40	16,20	17,50	19,20
za rozw. i ostrzenie	0,90	1,10	1,40	1,70	2,00	2,50	3,10

Art. 15

A.	915	990	1065	1145	1220	1295	1370
B. w środku	130	135	140	140	140	145	150
s.	1,2	1,2	1,25	1,25	1,25	1,3	1,3
zł. za sztukę	10,30	11,40	12,70	14,60	16,40	17,70	19,40
za rozw. i ostrzenie	0,90	1,10	1,40	1,70	2,00	2,50	3,10

Art. 16

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500	1600
B. w środku	100	100	110	120	130	140	150
s.	1,2	1,2	1,3	1,3	1,4	1,4	1,5
zł. za sztukę	9,50	10,80	12,70	15,30	17,70	20,30	23,30
za rozw. i ostrzenie	0,90	0,90	1,10	1,40	1,70	2,00	2,50



Art. 17

Art. 18

Art. 19

Art. 20

Art. 21

Art. 22

Art. 23

Art. 24

Art. 25

Art. 26

Art. 27

Art. 17

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500	1600
B. w środku	100	100	110	120	130	140	150
s.	1,2	1,2	1,3	1,3	1,4	1,4	1,5
zł. za sztukę	9,70	11,00	12,90	15,50	18,10	20,70	23,70
za rozw. i ostrzenie	1,10	1,40	1,80	2,20	2,60	3,20	3,90

Art. 18

A.	900	1000	1100	1200	1300	1400	1500
B.	95	100	105	110	120	130	140
s.	1,1	1,2	1,3	1,3	1,4	1,5	1,5
zł. za sztukę	9,10	9,90	11,20	12,90	15,10	17,70	20,30
za rozw. i ostrzenie	0,90	0,90	1,10	1,40	1,70	2,00	2,50

Art. 19

A.	900	1000	1100	1200	1300	1400	1500
B.	95	100	105	110	120	130	140
s.	1,1	1,2	1,3	1,3	1,4	1,5	1,5
zł. za sztukę	9,60	10,60	12,00	13,80	16,10	18,70	21,50
za rozw. i ostrzenie	0,90	0,90	1,10	1,40	1,70	2,00	2,50

Art. 20

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500
B. w środku	140	140	150	150	160	160
s.	1,1	1,1	1,2	1,2	1,3	1,3
zł. za sztukę	19,20	20,30	22,00	23,70	26,30	28,90
za rozw. i ostrzenie	1,10	1,40	1,70	2,00	2 30	2,70
z czopami na nity	1,10	1,10	1,10	1,10	1,10	1,10

Art. 21

A.	1000	1100	1200	1300	1400	1500
B. w środku	150	150	160	160	170	170
s.	1,2	1,2	1,3	1,3	1,4	1,4
zł. za sztukę	20,60	21,70	23,60	25,40	28,20	31,00
za rozw. i ostrzenie	1,10	1,40	1,70	2,00	2,30	2,80
z czopami na nity	1,10	1,10	1,10	1,10	1,10	1,10

Art. 22

A.	1000	1100	1200	1300
B.	95	100	110	120
s.	0,9	1,0	1,1	1,2
zł. za sztukę	12,30	14,20	16,60	19,40

Art. 23 i 24

A.	600	700	800	900	1000
B.	50	50	60	60	60
s.	0,8	0,8	0,9	0,9	0,9
złotych za sztukę	26,90	30,10	37,70	43,00	50,10
Nadpłaty:					
z czopami na nity	5,80	5,80	5,80	5,80	5,80
z czopami na śruby	5,60	5,60	5,60	5,60	5,60

Art. 25 - 27

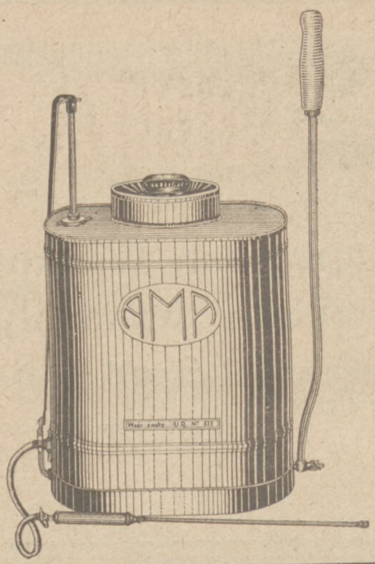
A.	600	650	700	750	800	850	900	950	1000
B.	35	40	40	40	40	45	45	45	45
s.	0,6	0,6	0,7	0,7	0,75	0,75	0,8	0,8	0,85
złotych za 10 sztuk									
Artyk. 25.	26,70	26,80	30,10	31,60	34,00	38,70	41,30	45,80	50,20
„ 26.	29,90	32,10	33,40	34,90	37,20	42,00	44,50	49,10	53,10
„ 27.	32,10	34,20	35,50	37,00	39,40	44,10	46,60	51,50	55,30

Rabaty: Na powyższe artykuły udzielamy następujący opust:

Od artyk. 1 = 15%
„ „ 2—3 = 18%
„ „ 4 = 10%
„ „ 5—6 = 15%

Od artyk. 8—9—10 = —%
„ „ 11—21 = 30%
„ „ 22—27 = 30%

Opakowanie: obliczamy przy artyk. 1 = 2½%, przy artyk. 2—27 = 3% od wartości netto.



Aparat do skrapiania

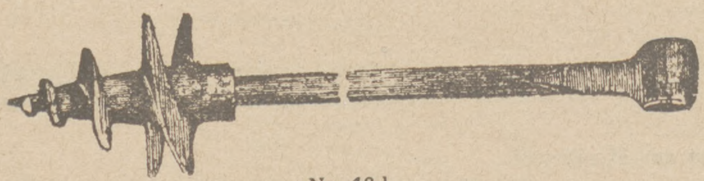
upraw przeciw osutce, cały z mosiądzu.

Wyrobu krajowego.

Pojemność 15 litrów.

Cena 120,— złotych.

Nr. 27 A.



Nr. 18 l.

Świder do badania gleby

w ciężkim wykonaniu, do wiercenia otworów dla nawożenia drzew, wsadzania pali, opłotowań i słupów telegraficznych, drągów na rusztowania i t. d.

średnica w cm	7½	10	12½	15	17½	20	22½	25½	28	30½
cała długość w cm	120	120	125	125	130	130	140	140	145	145
waga w kg ca	2,5	3,	3,75	4	4,75	5,5	7	8,5	9	11
Cena w zł										

Przegląd Leśniczy i Rynek Drzewny Sp. z o. o.

Poznań, Wielkie Garbary Nr. 20 - Telefon 1820

SKŁADNICA NARZĘDZI LEŚNYCH

Dostarcza wszelkie narzędzia leśnicze, tartaczne, piły oraz tarcze szmerglowe. Katalog oraz cenniki na żądanie.

SKŁADNICA NASION LEŚNYCH

Dostarcza wszelkiego rodzaju nasiona drzew iglastych, liściastych, ozdobnych oraz

Skupuje hurtownie szyszki i nasiona leśne.

Pośredniczy w sprzedaży wysadków drzew leśnych, krajowych i zagranicznych.

DRUKARNIA

Wykonuje szybko i starannie po cenach przystępnych wszystkie prace wchodzące w zakres drukarstwa oraz

Ma na składzie wszelkiego rodzaju formularze leśne i tartaczne.

DZIAŁ WYDAWNICTW

Poleca z wł. nakładu J. Paczoskiego: Dąbrowy Białowieży, Z. Hryniewieckiego: Luźne Kartki, H. Wyrwińskiego: Znaczenie pochodzenia nasion w gosp. leśnem, W. A. Łuczkiewicza: Krótki zarys nauki o pomiarze drzew i drzewostanów — Zarys miernictwa elementarnego — Kilka myśli o filozofji i gosp. leśn. oraz jego wiedzy, W. J. Połczyńskiego: Estetyka Łowiectwa — Św. Eustachy — Polująca Pani — Kalendarz Leśny „Darz Bór“

Przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju tabele kubiczne, jak Kamińskiego, Kormanna, Kohlmanna, Wachsmanna oraz wszelką literaturę z zakresu leśnictwa i łowiectwa.

Ceny konkurencyjne / Niezwłoczne wykonanie zamówień / Dogodne warunki płatności!

Prosimy żądać naszych katalogów, ofert i kosztorysów